

# NOWY DZIENNIK

adres redakcji administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-iej do 1-iej w południe.

WYDANIE EGZ.

25

GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Flandin utworzył rząd

Paryż. 9. 11. PAT. O godz. 1-iej w nocy premier Flandin przedstawił członków sformowanego przez siebie rządu prezydentowi republiki.

Skład gabinetu przedstawia się, jak następuje: prezes rady ministrów (bez teki) — Flandin, ministrowie bez teki: Herriot, Marin, minister spraw zagranicznych — Laval, sprawiedliwości — Pernot, spraw wewnętrznych — Regnier, wojny — gen. Maurin, marynarki — Pietri, lotnictwa — gen. Denain, handlu — Marchandeau, finansów — Germain Martin, oświaty — Mallarme, robót publicznych — Roy, kolonij — Rollin, marynarki handlowej — William Bertrand, pracy — Jacquier, pensyj i emerytur — Rivolet, poczt i telegrafów — Mandel, zdrowia — Quenille, rolnictwa — Cassez.

Podsekretarzem stanu w przysługującym radzie ministrów został Perreau Pradier.

### Rozejm polityczny trwa

Paryż. 9. 11. PAT. Agencja Havasa donosi: Po sformowaniu gabinetu premier Flandin udzielił prasie następującego wywiadu: Rozejm polityczny trwa. Zdołałem zebrać dokoła siebie ludzi, którzy, jestem tego pewny, wykorzystają go z całą gorliwością dla dobra Francji i republiki. Po tralają oni zapomnieć o różnicach partyjnych, jakie ich dzielą, mając przed sobą tylko jeden cel: walkę z nędzą, bezrobociem, odbudowę gospodarczą kraju, równowagę finansów publicznych i odnowienie zagadnienia reformy państwa. Spodziewam się, że kraj odniesie się z sympatją do rządu, który starałem się stworzyć w jaknajszybszym czasie, by móc normalnie przystąpić do pracy. Rząd przedstawi się Izbie w najbliższy wtorek — zakończył premier Flandin.

### Oblicze polityczne rządu Flandina

Paryż. 9. 11. PAT. Gabinet Flandina pod względem składu politycznego i parlamentarnego przedstawia się jak następuje: 4 senatorów: Laval (niezależny), oraz Regnier, Roy, Cassez (radykali), 5 posłów z partji radykalnej, a mianowicie Herriot, Marchandeau, Quenille, William Bertrand, Jacquier, 3 deputowanych republikanów lewicy (Alliance democratique): Flandin, Pietri, Perreau Pradier, 1 republikanin centrowy Rollin, 2 z ugrupowania lewicy radykalnej: Germain Martin i Mallarme, 1 deputowany z grupy republikanów socjalnych Pernot i w końcu Marin z federacji republikańskiej; pozatem deputowany Mandel nie należy do żadnego ugrupowania partyjnego.

W skład gabinetu weszło 3 polityków z poza parlamentu, a mianowicie gen. Maurin, gen. Denain oraz Rivolet.

Nowomianowany minister wojny gen. Maurin

piastował do tej pory stanowisko głównego inspektora artylerji i był członkiem najwyższej rady wojennej.

### Rząd Doumergue'a — bez Petain'a, Tardieu, Marquet'a i Lemery'ego

Paryż. 9. 11. PAT. Wczoraj późnym wieczorem stało się prawie pewnem, że w ciągu nocy Flandin zdoła utworzyć gabinet. Optymistyczne przewidywania dziennikarzy w tym względzie opierały się na szybkim tempie przeprowadzonych przez desygnowanego premiera konferencji z ewentualnymi kandydatami na teki. Usiłowania Flandina uformowania rządu w poprzednim składzie zrealizowały się połowicznie. Większość tek objęli coprawda ministrowie poprzedniego gabinetu, jednakże weszło kilka nowych osobistości, przede wszystkim zaś w skład rządu nie weszli marszałek Petain, Tardieu, Marquet i Lemery.

Odmowa dwóch pierwszych mężów stanu stanowi dla gabinetu Flandina dużą stratę. Marszałek Petain odmówił, jak twierdzono wczoraj, wejścia do nowego gabinetu ze względu na podszły wiek, przemęczenie i zły stan zdrowia. Tekę ministra wojny objął po nim w obecnym gabinecie gen. Maurin. Pozostałe teki obrony narodowej, to jest lotnictwo i marynarka wojenna pozostały w dotychczasowych rękach.

Odmowa Tardieu ma charakter ściśle polityczny, co zresztą sam on podkreślił w oświadczeniu, złożonym wczoraj w prasie. Polityczny charakter ma również nieobecność w nowym rządzie dotychczasowego ministra pracy Marquet, który cieszył się dużym zaufaniem osobistym byłego premiera Doumergue'a.

Wobec powyższego, stosunek grupy prawicowej Tardieu, jak również neosocjalistów z pod znaku Marqueta do rządu stoi pod znakiem zapytania.

Jak już zaznaczyliśmy, do rządu również nie wszedł senator Lemery, który niedawno objął tekę sprawiedliwości po głośnej dymisji skompromitowanego nieco politycznie ministra Cherona.

Nowymi osobistościami w gabinecie Flandina są: minister wojny gen. Maurin, sprawiedliwości Pernot, spraw wewnętrznych Regnier (radykał), rolnictwa Cassez (radykał), oraz Mandel (bez przynależności partyjnej), jeden z najbliższych współpracowników Clemenceau z czasów wojny, szef jego gabinetu.

### Życiorys nowego premiera

Pierre Etienne Flandin urodził się 12-go kwietnia 1889 r. w Paryżu, jako syn prokuratora generalnego i późniejszego rezydenta generalnego w Tunisie. Po ukończeniu fakultetu prawnego, poświęcił się początkowo adwokataturze, zaś w latach 1913-14 zajmował stanowisko sekretarza Milleranda. W r. 1914, licząc lat 25, Flandin wybrany był poraz pierwszy do izby deputowanych, do której od tego czasu nieprzerwanie należy. W r. 1917 Flandin mianowany został dyrektorem międzysojuszniczej służby aeronautycznej i jako taki występował w r. 1919 w charakterze delegata na konferencji przygotowawczej do zawarcia międzynaro-

### SZCZAWNICKA JÓZEFINA

przypisza rekonwalescencję po zapaściu płac.

### Dziś w numerze:

- J. D.: Wojna Hitlera z prawami ekonomicznymi
- T. Nussenblatt: (Paryż): Edmond Rotszyld i Teodor Herzl
- O. Rottenstreich (Jerozolima): Jak uczył jiszuw pamięć wielkiego barona
- (K): Rząd Doumergue'a — bez Doumergue'a
- W dodatku LITERATURA, SZTUKA, NAUKA:
- Ch. N. Bialik: A gdy anioł spyta... (Tłum. S. Dykman)
- Ch. L.: Poezja w mundurze
- M. Boruchowicz: Wśród poetów
- (—si): Kronika literacka

dowej konwencji lotniczej. W gabinecie Milleranda (od stycznia do września 1920 r.) i w gabinecie Leyguesa (od września 1920 do stycznia 1921) Flandin zajmował stanowisko podsekretarza stanu lotnictwa. W r. 1924 Flandin wszedł do gabinetu Francois Marsala, w charakterze ministra handlu. W r. 1922 wybrany był na prezesa aeroklubu francuskiego. Flandin, należący do unji re-



Pierre Etienne Flandin

publikańskiej, powołany był również w charakterze ministra handlu do obu gabinetów Tardieu w r. 1930. Przez pewien czas piastował on także godność wiceprzewodniczącego izby deputowanych.

Po upadku gabinetu Steega w r. 1931 Flandin wymieniany był obok Lavala jako kandydat na premiera, uważano bowiem, iż może on doprowadzić do zjednoczenia szeregu stronnictw mieszczańskich. Dnia 27 stycznia 1931 r. Flandin wszedł w charakterze ministra finansów do gabinetu Laval. Stanowisko to Flandin piastował również w drugim gabinecie Laval, jak również w gabinecie Tardieu, utworzonym w dniu 22-go lutego 1932 r. W gabinecie Doumergue'a Flandin piastował tekę ministra robót publicznych.

### Angielscy przemysłowcy węglowi przybywają do Polski

Londyn, 9. 11. (PAT). Delegacja brytyjskich przemysłowców węglowych wyjeżdża w dniu jutrzejszym z Londynu do Warszawy.

NADESZŁY NOWOŚCI MODELE

**Swetry damskie**

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

# WOJNA HITLERA Z PRAWAMI EKONOMICZNYMI

Kraków, 9 listopada.

Przewidywania ekonomistów co do marki niemieckiej jeszcze się nie sprawdziły. Marka niemiecka jeszcze nie spadła. Nie wynika z tego, aby marka niemiecka była już bezpieczna. Ekonomisci pomylili się tylko odnośnie do terminu deprecjacji marki. — Marka niemiecka nie spadła zaraz, ale spadnie za to w terminie nieco późniejszym. Dotychczas nikt nie zmienił swego zdania co do tego, że marka niemiecka musi ulec silnej dewaluacji.

Dlaczego przewidywania ekonomistów odnośnie do losu marki niemieckiej nie sprawdziły się na tych miast? Dlatego, że nikt nie spodziewał się, że hitlerowski rząd znajdzie na tyle odwagi, aby dla ratowania zagrożonej marki niemieckiej poświęcić standard życia obywatela niemieckiego. Do deprecjacji marki niemieckiej rząd hitlerowski nie znalazł odwagi. Wprawdzie przed objęciem rządów partja hitlerowska gwizdała na zasadę stałości waluty, ale po objęciu rządów Hitler i inni przywódcy ruchu hitlerowskiego po stokroć przyrzekali, że stałość marki niemieckiej będzie utrzymana. To przyrzeczenie stara się Hitler zrealizować, nie zdając sobie sprawy z tego, że czyni to kosztem dyskryminacji innego swego przyrzeczenia, tego mianowicie, że w Trzeciej Rzeszy ludziom się będzie o całe niebo lepiej powodziło, aniżeli za czasów „przekletej” republiki weimarskiej.

Niemcy zaczynają się gospodarczo coraz bardziej upodabniać do Rosji sowieckiej. W pierwszych latach piatiletki sowieckiej słowo „eksport” było w Rosji świętością. Dla ratowania eksportu głodzonych obywateli sowieckich i niejednokrotnie sprzedawano nie

wewnętrznych w Niemczech mówi się dzisiaj już tak, jak się swego czasu mówiło o cenach wewnętrznych w Rosji sowieckiej. W reportażach o Rosji czytaliśmy o fantastycznych wprost cenach chleba, masła, mięsa, jaj i wszystkich artykułów codziennego użytku, dowiadując się przytem, że jakość otrzypywanych towarów jest więcej, niż licha. To samo mamy dzisiaj w Niemczech. O tem, że jakość towarów niemieckich pogarsza się z dnia na dzień, nie trzeba chyba informować. Jest rzeczą powszechnie znaną, że deficytowy bilans płatniczy i оголоzony ze złota i dewiz skarbiec Banku Rzeszy zmuszają Niemcy do dławienia importu towarów zagranicznych. Łatwo to mówić, ale trudniej wykonać, zwłaszcza, że chodzi o import surowców, których Niemcy sprowadzili w roku 1933 za sumę blisko 2 i pół miljarów marek. Jak tu dławić import, skoro z jednej strony trzeba się zbroić, a z drugiej — strony trzeba fabrykom dostarczać surowców, nieprodukowanych w Niemczech? Nie dostarczy się fabrykom surowców, to fabryki zastanowią produkcję i wyrzucą na bruk robotników, którzy gotowi są Hitlerowi wytrącić berło z ręki tak samo, jak mu je do ręki włożyli. To też chemicy niemieccy otrzymali „Befehl” produkowania „ersatzów”. Z lepszych „ersatzów” i częściowo surowców importowanych produkuje się towary na eksport a gorsze „ersatzy” przeznaczone są dla konsumpcji krajowej. Jakość towarów niemieckich spada. Tych zaś towarów, których nie można produkować z „ersatzów” jest w Niemczech coraz mniej i dlatego ceny towarów w Niemczech zwyżkują.

Belgijski Bank Narodowy ogłosił niedawno interesującą statystykę cen chleba w nie

tej samej linii — poziom cen w Niemczech dojdzie niewątpliwie do poziomu cen w Rosji sowieckiej. W jesieni ubiegłego roku cena 1 kg wołowiny kosztowała w Niemczech 1.35 marki a dziś kosztuje 2.30 marki. Kiloqram wieprzowiny kosztował w ubiegłym roku 1.303 marki, a dziś kosztuje 2.20 marki. Cena jarzyn podskoczyła o blisko 30 proc., cena kartofli o blisko 70 proc., zaś mleko i masło podrożało w Niemczech o około 40 proc. Zdaje się, że nie popełnimy przesady, jeżeli powiemy, że Niemcy są dziś najdroższym krajem na świecie za wyjątkiem Rosji sowieckiej.

To też nic dziwnego, że tu i ówdzie słychać dziś o rozruchach głodowych w Niemczech. W wielu sklepach odmawiają poprostu sprzedawania środków żywności. Publiczność niemiecka, która pamięta dobrze doświadczenia inflacyjne z przed 10 laty, wie, że zwyżka cen artykułów codziennej potrzeby musi pociągnąć za sobą — wobec polityki dławienia importu — zwyżkę cen wszystkich innych towarów, co może łatwo doprowadzić do inflacji. Już dziś widać w niemieckich „Warenhausach” wzmożony ruch konsumentów, zakupujących towary, posiadające trwałą wartość. Obroty niemieckich domów towarowych powiększyły się o blisko 20 procent w stosunku do ubiegłego roku, według cyfr niemieckiego Instytutu Badań Konjunktur i Cen.

Zwyżkujący ruch cen w Niemczech poruszył jakby dzwonkiem alarmowym, wszystkie sprężyny partji hitlerowskiej. Puszczono w ruch cały aparat okólników, odezw z prośbami i groźbami. Premier pruski Gö-



## Oszczędzacie kupując „HELVETIA“ WYROBY CZEKOLADOWE I WAFLOWE niedoścignionej jakości

które „pomniejsze” cele polityczne. Sowiety mają dziś dwie waluty. Jedna to waluta wewnętrzna, posiadająca pełną wartość, a druga to waluta zewnętrzna, silnie zdeprecjowana. Sowiety posiadają monopol handlu za granicznego, najwyższe ceny wewnętrzne, brak środków aprowizacyjnych i brak — bezrobocia. Szczególnie argumentem „kompletnego braku bezrobocia” w Sowietach żonglowała zręcznie propaganda Kominternu w „zadumionych” bezrobociem krajach kapitalistycznych. Później okazało się, że bezrobotni w krajach kapitalistycznych mają się nieraz lepiej, aniżeli dobrze płatni robotnicy w ZSRR.

Niemcy mają dziś nie „piatiletkę”, ale — „czterolatkę”, bo przecież Hitler wymówił sobie, że dla uszczęśliwienia Niemiec potrzebuje czterech lat. Słowo „eksport” jest dzisiaj dla Niemiec taką samą świętością, co w Rosji sowieckiej. Dla ratowania eksportu poświęciły Niemcy już niejedną „pomniejszą” cel polityczny. Czekamy jeszcze, aż dla ratowania eksportu poświęcą jeszcze jeden, ważny dla całego świata cel, jakim jest zgnębienie żydostwa, wolności człowieka i europejskiej kultury. I Niemcy mają dziś dwie waluty. Jedna, to waluta wewnętrzna, trzymająca się parytetu, a druga to rozmaite „Sperrmarki”, „Sondermarki” i „Registermarki”, notowane na zagranicznych rynkach finansowych o połowę niżej od parytetu. Podobnie, jak i Sowiety, mają dziś Niemcy faktyczny monopol handlu importowego i jedynie handel eksportowy znajduje się jeszcze w przeważnej większości w sferze wolnej od czynnika państwowego. O cenach we-

których państwach. Statystykę tę podajemy poniżej dla ilustracji ceny chleba w Niemczech w porównaniu z cenami w innych krajach:

Kraj	Cena za 1 kg chleba w frankach szwajc.
Finlandia	0 68
Szwecja	0 62
Norwegia	0 60
U. S. A.	0 60
Dania	0 52
Holandia	0 47
Włochy	0 45
Francja	0 39
Irlandja	0 36
Szwajcaria	0 35
Hiszpania	0 29
Anglia	0 27
Czechosłowacja	0 24
Belgia	0 20
Niemcy	0 84

Proszę zważyć, że chleb jest człowiekowi tak potrzebny, jak woda i powietrze.

Drożyzna w Niemczech jest specyficznym wynalazkiem partji hitlerowskiej. Fala drożyzny wzrasta przytem w zastraszający sposób i — jeżeli wypadki potoczą się po

ring wydał okólnik, w którym wzywa wszystkich nadprezydentów prowincji i prezydentów regencyj do podjęcia bezwzględnej walki z szalejącą drożyzną. Karane ma być również sztuczne podbijanie cen przez ukrywanie towarów. Pierwsze sankcje karne już się posypały. We Wrocławiu zamknięto 23 sklepy rzeźnicze za podbijanie cen i ukrywanie towarów.

Jest łatwo przewidzieć, że wszystkie te zakazy, aresztowania i groźby nie powstrzymają naturalnego ruchu zwykłego. Cena jest funkcją popytu i podaży. W Niemczech, pozbawionych surowców, popyt na towary przewyższa ich podaż i dlatego ceny muszą wzrastać. Doświadczenia walki z lichwą cen w krajach, które przechodziły inflację, dowodzą, że wszystkie środki administracyjne regulowania cen w okresie wzmożonego popytu są zawodne. Albowiem prawa ekonomiczne jeszcze nie są członkami Sturmabteili i nie podlegają niczyjemu rozkazodawstwu.

J. D.

### Wystąpienie z Związku Rewizjonistów spowodowało zawarcie pokoju

Z Warszawy donoszą, iż adw. Elchanan Lewin, jeden z przywódców rewizjonistów polskich, przesłał do wszystkich instancji Związku Sjonistów Rewizjonistów listy zawiadomieniem, iż składa wszystkie mandaty, piastowane w partji. Krok swój motywuje tem, że Zabotyński i egzekutywa paryska zawarli porozumienie z sjonistyczną organizacją robotniczą, która ponosi — zdaniem jego odpowiedzialność za oszczerstwo — rzucane na Stawskiego. Adw. Lewin jest również niezadowolony z tego, że rewizjoniści nie wzięli udziału w kon-

ferencji genewskiej, wreszcie spowodu nieinterwenjowania u władz palestyńskich o zwolnienie z więzienia Achi-Meira.

### Pierwsze skutki pokoju w sjonizmie

W lokalu Keren Kajemet w Warszawie odbyła się specjalna narada nad godnym uroczonym pamięci barona Rotszylda. Sensację wywołał fakt, że w naradzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich ugrupowań sjonistycznych, a więc Mizrachi, Ejt Liwnot, radykałni, Liga dla pracującej Palestyny, Stronnictwo Państwa Żydowskiego i rewizjoniści. Jest to od lat pierwsze zebranie, w którym wzięły udział wszystkie ugrupowania sjonistyczne

# PO ZGONIE PIONIERA ODRUDOWY PALESTYNY

## EDMOND ROTSZYLD i TEODOR HERZL

(Od naszego specjalnego korespondenta)

Paryż, w listopadzie.

Kiedy list ten dojdzie do redakcji, już będą znane szczegóły z pogrzebu Edmunda Rotszylda. Będzie to pogrzeb skromny — wedle życzenia zmarłego, który zawsze unikał rozgłosu.

W tej chwili kiedy zakończył żywot Rotszyld — symbol przywiązania do własnego narodu, warto sięgnąć myślą wstecz o czterdzieści lat. Wtedy to Teodor Herzl w poszukiwaniu za autorytatywnym adresem narodu żydowskiego, zwrócił się do Rotszylda. Tu w Paryżu można rozumieć rzut herzłowski. Koncepcja Judenstaatu związana jest głębiej niż przypuszczać możemy z Paryżem. Problem: Argentyna czy Palestyna na zykał się w rzeczywistości: baron Hirsch, czy baron Rotszyld.

Hirsch-efemeryda, zjawisko przejściowe Rotszyld — tradycja i rozgałęzienie dynastyczne. Prakoncepcja Judenstaatu wyglądała jako przemówienie Herzla do Rotszyldów „Rede an den Familienrat” Był to historyczny moment w wyobraźni Herzla. Kiedy się nie urzeczywistnił, powstała dewiza Herzla: „Acheronta movebo” — zorganizowania masy.

Ale walka o Rotszyldów pozostała w działalności Herzla do końca. Stała się walką Jakóba z aniołem. Zakończyła ją deklaracja Balfoura zaadresowana do syna Edmunda Jamesa w Londynie.

Liczne uszczypliwe wycieczki w Pamiętnikach Herzla są dowodem wielkiego rozczarowania, jakiego Herzl doznał przez abstynencję Rotszylda w politycznej koncepcji sjonizmu kongresowego. Jeszcze nie nadają się wszystkie fazy tej walki do publikacji, ale w fakcie, że naród żydowski obu tych herosów wyniósł na czoło swej historycznej misji — powrotu do kraju, spostrzec można równoległe siły działające w poczynaniach obu.

Herzl zwalczał czystą filantropję. Ale filantropja Edmunda Rotszylda, pozyskanego dla akcji palestyńskiej przez sędziwego rabina Mohilewera, przestała być tylko filantropją — już była czynem politycznym. Dlatego też Herzl chciał tę siłę wcielić do jednolitego ruchu sjonistycznego. Edmund Rotszyld w owej chwili nie objął wzrokiem dalekiego kręgu czynu Herzla. I w rzeczywistości byli obaj — Herzl jak i Rotszyld — samotni. Za Rotszyldem nie poszli żydowscy milionerzy, jak za Herzlem nie poszli żydowscy pisarze literaci i dziennikarze prasy światowej, na których liczył.

Kiedy Herzl przyjechał do Paryża, jako korespondent „Neue Freie Presse” zaopatrzył go szef jego Moritz Benedikt w pismo polecające do Rotszylda. Herzl z tego polecenia nie skorzystał, bo miał wrażenie, że szefowi jego idzie o pewne informacje gospodarczo-giełdowe. Natomiast poznał Herzl — szefa domu bankowego Rotszylda Spitzera. Było to już podczas procesu panamskiego. Wobec okrzyków rozpetanego tłumu, de monstrującego po ulicach z okrzykami: precz z Żydami, precz z Rotszyldami — zapytał się Herzl Spitzera: „Kiedy Rotszyld zlikwiduje swe posiadłości we Francji?” — Potwierdzenie Spitzera było dla Herzla rewelacją. A więc dobrze orientował się w sytuacji! Planem likwidacji i przeniesienia majątku Rotszylda do Palestyny zaczyna się powyżej wzmiankowana „Mowa do Rotszyldów”. Co Herzl w Paryżu przewidywał, zis-

ciło się, ale w innym otoczeniu, we Wiedniu, gdzie Rotszyldowie byli zmuszeni do likwidacji!

Zadok Kahn, ówczesny naczelny rabin Francji, Max Nordau, Aleksander Marmorek nie ustawali w pracy nad pozyskaniem

do Anglii. Wtedy już starania jego szły w kierunku pozyskania rodziny Rotszyldów w Anglii.

Iechok Najdicz, znany działacz sjonistyczny od piętnastu lat mieszkający w Paryżu, cieszył się szczególnym zaufaniem zmarłego barona. Najdicz opowiada z jaką wielką czcią Edmund Rotszyld wspominał Herzla\*) Warto to szczególnie zaznaczyć, wobec faktu, że przy publikacji Pamiętników Herzla,

## Nieźródlna jest szlachetna jakość tutek Prima Aida

Edmunda Rotszylda dla politycznego sjonizmu. Wszelkie próby pozostały bezskuteczne. Poza pewnymi intrygami, które się rozgrywały poza kulisami, leżały przyczyny w poglądach religijnych barona. I jego skromności. Wbrew sprzeciwowi całej rodziny — przewycięził pewną pasywność — ale dalej nie mógł pójść. Oferty Herzla, aby stanąć na czele ruchu politycznego nie mógł przyjąć. Po pierwszych dwu kongresach — przesunął się punkt ciężkości, Herzl go nazwał punktem archimedesowym, sjonizmu

z niezrozumiałych powodów pozostawiono jeszcze za życia barona, wszelkie owe subiektywne ataki Herzla na barona. Dziś one należą do historii!

W ostatnich tygodniach postanowiła Egzekutywa naszego ruchu wydać biografję Rotszylda. Niechaj ona stanie się początkiem wydawnictwa poświęconego naszej biografji narodowej. T. NUSSENBLAT.

\*) Artykuł Najdicza ukazał się w czwartkowym numerze „Nowego Dziennika”. — Red.

## JAK UCZCIŁ JISZUW PAMIĘĆ WIELKIEGO BARONA

(Od naszego korespondenta palestyńskiego)

Jerozolima, 4 listopada.

Skon barona Edmunda de Rotszylda nie wstrząsnął Jiszuwem. Zmarł starzec po długich latach pełnego pracy życia, zeszedł ze świata ojciec Jiszuwu palestyńskiego, niecodzienny romantyk kolonizacji żydowskiej w Palestynie. Toteż nie były akademje żałobne na cześć Wielkiego Zmarłego zgromadzeniami żałobnymi, w pełnym tego słowa znaczeniu, były to przede wszystkim zebrania, na których jeszcze raz starano się o ujęcie całokształtu wartości i znaczenia Edmunda Rotszylda, względnie jak Go zwa w Palestynie: „barona”.

Mimo pełnego wyrazu „El Mole Rachmim” na zgromadzeniu w gmachu Agencji, mimo przemówień rabina Kuka i Sokołowa — nie było w żałobie po baronie kiru boleści. Był raczej kir normalnej żałoby połączony ze świadomością, że zeszedł ze świata ktoś, kto rego zasługi dla żydowskiej Palestyny są niecodzienne i nieocenione.

W pięknym przemówieniu wspominał Ussyszkin, że cztery świętości uznawał baron Rotszyld. Religję żydowską, której nie uważał za „rzecz prywatną”, ziemię żydowską, pracę żydowską i język hebrajski. Mimo znanej i uznanej powszechnie filantropji barona, nigdy nie popierał Rotszyld kolonizacji Żydów poza Palestyną. Nie szedł w ślady barona Hirscha, z dziwną i niecodzienną upartością, mimo bunt i niezadowolenie, wierzył w żydowską Palestynę. Defetystyczni urzędnicy w Palestynie niszczyli i niweczyli jego plany. Gdyby nie to — Bóg wie jakby dziś wyglądał Jiszuw żydowski. Pierwszym był bł. p. Rotszyld z ósrod tych, — którzy wskazali na konieczność budowy własnych portów żydowskich. W tym celu zakupił obszar koło Cesarei — nigdy nie wysiadł pod

czas swych podróży do Palestyny w Jaffie czy Haifie — schodził ze swego jachtu na żydowskiej ziemi. Nieraz karcił kolonistów za zatrudnianie Arabów, chciał widzieć żydowskich rolników na żydowskiej ziemi. Nawoływał do pokoju z Arabami, uznawał bardziej niż ktoś inny konieczność takiego pokoju, nigdy jednak nie zgodziłby się na pokój za cenę „awoda iwrit”. Zdumiewać — wręcz musiała Jego walka ze szkołami Alliance o język hebrajski.

W zbiorach dra Schwadrone na Uniwersytecie Hebrajskim znajduje się ciekawy list, pisany przez zmarłego barona do Jego biografy: „...Z największą przyjemnością i dużym zadowoleniem przypomniałem sobie owe prace, których dokonałem w Palestynie w przeciągu lat 50. Przyznam się, że dużo szczegółów już zapominałem. Dobrze Pan pojął ideę przewodnią mego życia. Nie był to żaden akt filantropji, wręcz przeciwnie. Zawsze bowiem oddany byłem przyszłości żydostwa. Nieszczęśliwi, których tak wielu w Europie wschodniej, a których deptano w najokrutniejszy sposób, byli u kresu zwątpienia. Wiele o tej bolesnej sprawie mówiłem z rabinem Zadokiem Kahnem, człowiekiem o niezwykłym poziomie ducha, który życie swe poświęcił obronie praw Żydów. — Doszedłem wtedy do wniosku, że musimy skierować wzrok swój w kierunku Palestyny i tam szukać ratunku dla Żydostwa.

Nigdy nie odważyłbym się jednak przyjąć na siebie odpowiedzialności wysłania kolonistów, w braku pewności co do ich przyszłego losu. Pomogłem Chowewe Sjonistom, gdy szło to w parze z moimi ideałami i poglądami. Muszę przyznać, że prócz rabina Zadoka Kahna i kilku innych nielicznych osób, wszyscy, w szczególności notablowie ży-

dowscy, patrzyli z obawą na kolonizację Żydów w Palestynie. Musiałem walczyć z olbrzymimi trudnościami, wrogi stosunek Wysokiej Porty, który przewidywałem i dla tego nie wysuwałem swego nazwiska, zły gatunek gleby, brak doświadczenia i wiadomości koniecznych u osadników. Nadmiar złego nie sposób było znaleźć administratorów i agronomów, których wówczas brakło. — Wspomniane trudności zaprzętały mnie znacznie bardziej niż bunty osadników. Petach Tikwa liczy dziś więcej niż 10.000 mieszkańców, a Szomron, dawniej rozsądny malarz gdzie osuszyłem bagno o powierzchni 2000 akrów, jest dziś jednym z najżyźniejszych ośrodków kraju. Dziś, po uznaniu Żydowskiej Siedziby Narodowej przez narody świata, jest moją największą radością życia, że kolonizacja żydowska wkroczyła w nową erę. Pokolenia całe była Erec Israel snem, który najwyżej pozwalał znosić cierpienia. Dziś jest ona faktem i tedy jestem pełen wiary co do przyszłości Żydostwa. Raz jeszcze dziękuję za biografję. Z wyrazami szacunku Edmund de Rotszylid."

Łąst ten, to najpiękniejsza mowa, jaką wygłosić można nad grobem barona.

„Paryżanin w każdym calu i który się nigdy nie stykał bezpośrednio z masą żydowską — cóż mógł mieć On miljarder z nią wspólnego? Miał dość pieniędzy i zaszczytów, żył wśród obrazów i kwiatów — a mimo to cierpiał ból żydowski! — pisze o Nim Sokół w niedawno wydanej u Szybla książce „Portrety”.

Jakiż to pomnik wystawimy baronowi Edmundowi de Rotszylidowi, twórcy i żywicielowi Ekronu, Jesod Hamaala, Miszmar Hajarden, Metuli, Rosz Piny, Zichron Jaakow, Rison L' Cijon i in.? Nazwiemy ulice, pisać będziemy książki, nazwiemy po Nim kolonie? Baron Rotszylid miał to za życia. Pomnik wspanialszy od spiżu — „sere pe rennius” — to rolnik żydowski, mówiący po hebrajsku, to duże i czyste gospodarstwa żydowskie w miljonach na Świętej Ziemi.

Sokół oficjalnie zakomunikował o wielkiem dziele kolonizacyjnym setek rodzin żydowskich, związanem z imieniem niezapomnianego Edmunda Benjamina de Rotszylida, „Hanadiw Hajadua”.

Uszyszkin o jeszcze innym mówił pomniku. O pomniku jedności i braterstwa 300.000 Żydów palestyńskich — najpiękniejszym nagrobku, jaki wznieść może Jiszuw. Na sali, obok stołu Egzekutywy siedział, po raz pierwszy, Mosze Smilański — w powietrzu czuło się atmosferę pokoju.

OZJASZ ROTENSTREICH.

# Jeden z pierwszych

## 96-letni uczestnik Konferencji Katowickiej

Na łamach palestyńskiego „Dor Hajom” znajdujemy interesującą sylwetkę jedyne go, żyjącego uczestnika Konferencji Katowickiej przed 50-ciu laty, dziś 96-letniego Zeracha Barneta, żyjącego w Palestynie.

Nie do wiary! Ten starzec, jedyny, żyjący uczestnik Konferencji Katowickiej liczy obecnie 96 lat, a trzeba widzieć, jak siedzi, jak chodzi po schodach, nie opierając się na lasce, jak czyta, nie używając szkieł.

Urodził się w Kownie jako syn bogatego właściciela lasów. W jesziwie miał 85-letniego nauczyciela, który mawiał do niego: — „Kiedy wyjadę do Jerozolimy, zabiorę cię ze sobą”. Od owego czasu myśl wyjazdu do Jerozolimy nie dała mu spokoju.

Potem ożenił się z młodą dziewczyną, której ojciec był kupcem w Londynie. Zerach Barnet udał się do Londynu, gdzie przebywał przez osiem lat. Po pewnym czasie o-

trzymał obywatelstwo brytyjskie, a w roku 1871 udał się do Palestyny, ażeby oglądnąć kraj. W Jaffie nie znalazł ani jednego Żyda, udaje się więc do Jerozolimy i przebywa tam dwa lata. Podróż z Jaffy do Jerozolimy trwa trzy dni, bo odbywa ją na grzbiecie osła. Po dwóch latach stracił Barnet cały majątek i wrócił do Anglii. — W Londynie przebywa znów trzy lata, a uzyskawszy 600 funtów udaje się zpowrotem do Palestyny. Wtedy usiłuje przekonać swoich przyjaciół i znajomych, by przystąpili do budowy „kolonii”. Ktoś proponuje mu zakupno ziemi, na której znajduje się Petach Tikwa. Ogląda najpierw ziemię w Rechowot, ale tam żądano trzy franki za dunam... Barnet nie chciał zgodzić się na tak wysoką cenę. — Pierwsze dokumenty, stwierdzające nabycie ziemi w Petach Tikwie opiewały na jego nazwisko. Rozpoczęto wówczas budować dom bez pozwolenia władz. Dom zbudowano z gliny na wzór fellahów. Zerach Barnet — mieszkał tam rok i pracował na roli. Po roku, władze tureckie zburzyły dom, ponieważ właściciel nie otrzymał pozwolenia na jego budowę.

Znów zabrakło pieniędzy i znów Zerach Barnet wrócił do Londynu. Tym razem zebrał kilka dziesiątek osób i założył towarzystwo ku czci Mojżesza Montefiore, towarzystwo, które stało się potem pierwszą organizacją Chowewe sjonistów. Członkowie tego towarzystwa zbierali pieniądze i wysyłali je do dra Pinsker'a w Odessie.

Kiedy zwołano Konferencję Katowicką, był Barnet jednym z najczynniejszych jej uczestników. Przybył na Konferencję Katowicką ubrany w turban i opowiadał zebra-  
nym o Palestynie.

I znów wrócił Barnet do Londynu a potem jeszcze raz do Palestyny. Czternaście razy jechał do Palestyny, a po raz ostatni przybył tam przed 32 laty. Od tego czasu nie opuścił kraju.

Potem założył dzielnicę Nowe Szalom, — dla której zakupił ziemię, dał inicjatywę do stworzenia odrębnych dzielnic żydowskich i był jednym z twórców Tel Awiwu.

Zerach Barnet, liczący dziś 96 lat, dobrze zasłużył się w Palestynie. Jego życie to jeden z najpiękniejszych rozdziałów w dziejach nowego osadnictwa żydowskiego. Błogosławiona niechaj będzie jego starość!



## Dziennikarz polski u burmistrza Tel Awiwu

Współpracownik warszawskiego „Kurier'a Czerwonego” p. W. Harasymowicz, który jako wysłannik swego pisma odbywa podróż po Palestynie, ogłasza ciekawy wywiad z burmistrzem Tel Awiwu, M. Dizenhoffem.

Burmistrz Tel Awiwu ma lat 72, ale nie powińien przyznawać się do tego wieku, tak doskonale i młodo wygląda. Podobno dobrze mu robi to, że codziennie rano przyjeżdża ze swego domu do magistratu konno. Jest człowiekiem bardzo zamożnym. Jego firma handlowa posiada zastępstwo około 80 firm światowych, w tem kilka okrętowych z naszą Polsko-Palestyńską Linją na czele. Nie zajmuje się jednak wcale sprawami handlowymi. Miasto pochłania go bez reszty. Na stanowisku burmistrza pracuje honorowo, całą pensję rozdzielając między instytucje humanitarne. Nawet swój dom oddał już teraz na Muzeum Tel Awiwu.

Funkcje burmistrza spełnia od założenia miasta. Przerwał pracę tylko na krótko przed kilku laty, gdy partja robotnicza zwyciężyła w wyborach. Ale nowy burmistrz musiał szybko ustąpić i Dizenhoff znów zasiadł w magistracie.

Jest on otoczony powszechnym szacunkiem. Mimo trzykrotnych sprzeciwów nazwano ulicę, wiodącą do Wystawy Palestyńskiej, jego imieniem,

choć istnieje zasada, że imionami ludzi żyjących ulic się nie nazywa. Piękny skwer, który powstanie przy tej ulicy, nosić będzie miano niedawno zmarłej żony burmistrza Dizenhoffa.

W obszernym gabinecie burmistrza Tel Awiwu toczy się rozmowa po rosyjsku, bowiem p. Dizenhoff pochodzi z Rosji. Jest to człowiek czysty i energiczny. W kłapie ma rozetkę orderu belgijskiego. Jest konsulem honorowym Belgii.

### STOLICA PALESTYNY.

Burmistrz Dizenhoff mówi:

— Chce pan wiedzieć coś o Tel Awiw? Jest to już dziś faktyczna stolica Palestyny. Posiada 110—115 tys. mieszkańców, włączając Jaffę, która coraz mniej żyje samodzielnym życiem i okręg najbliższych wpływów dookoła miasta — otrzymamy faktyczną liczbę 160 tys. mieszkańców, żyjących w orbicie Tel-Awiw. Miasto nasze dziś już stanowi centrum przemysłu, handlu, finansów, nauki, medycyny. A tak niedawno nie było tu nic...

Burmistrz Dizenhoff zapala się, gdy mówi o budowie miasta.

— Ja, który patrzę na rozwój Tel Awiwu od pierwszej chwili, mogę w pełni ocenić tę symfonię wszelkich wysiłków. Nasi mieszkańcy, budując miasto, wlewają w swą pracę całą energję i całą nadzieję.

— Czy miasto będzie się nadal rozwijało, czy nie powstaną jakie przeszkody?

— Czy może powstać przeszkoda, jeśli człowiek chce oddychać i ma do tego warunki. Niech pan spróbuje zatkać nos młodemu silnemu i zdrowemu człowiekowi... Będziemy szli naprzód, Wkrót-

ce miasto przejdzie rzekę Jordan\*), z drugiej strony obejmuje Jaffę w swe objęcia. Już teraz parcelują się tam piaszczyste grunty zdalne tylko pod budowę.

### TRZY DROGI TEL AWIWU

— W jakim kierunku pójdzie rozwój miasta?

Widzę trzy kierunki rozwoju miasta. Pierwsza dziedziņa to centrum zaopatrywania dla wielkiego „hinterlandu” rolnego. Nasze kolonie mają dążyć się nabywcą i będą stałymi klientami naszego handlu.

Druga dziedziņa, to przemysł. Żydzi przywieźli ze sobą do kraju ducha przedsiębiorczości, którego zupełnie brak na Wschodzie. Tel Awiw stać się musi centrum wymiany dla całego bliskiego Wschodu. Tu spotkać się muszą producenci Palestyny i zachodu z odbiorcami Wschodu.

Wreszcie trzecia dziedziņa to Tel Awiw jako kurort. Położenie dla tego celu mamy idealne. Otwarłe morze, dogodny klimat, cały rok słońce i owoce. A przytem dookoła różnorodność klimatów. Tyberjada daje klimat tropikalny. — Jerozolima bardzo umiarkowana.

— Jako dziennikarza samorządowego interesuje mnie bardzo gospodarka miejska.

— Słusznie. Zaczniemy od wartości miasta. Wartość budynków wynosi 300 milionów LP. Budżet roczny zamyka się sumą 300 tys. LP. Długów miejskich nie mamy. Jedyne zwykłe zobowiązania miejskie mieszczące się w granicy budżetu.

\* Powinno być: Jankon. — Uw. Red. „N. Dz.”

# Rząd Doumergue'a - bez Doumergue'a

Kraków, 10. listopada

(K) Musimy zacząć swe uwagi na marginesie bynajmniej nie nagłej, lecz oczekiwanej dymisji Doumergue'a, polemiką z p. Pomem, z „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“, aczkolwiek wysoko cenimy publicystę, ukrywającego się pod pseudonimem „Pom“. Prawdą jest, że trudno jest podejrzewać sędziwego Doumergue'a o zachcianki dyktatorskie i o chęć burzenia demokracji, ale zarzucić mu można, że okazał zbyt wielką wrażliwość dla głośnych i hałaśliwych ekstremistów z prawicy, którzy nieustannie wywijają szyszakiem dyktatury, odgrażając się przytem w sposób wcale niedwuznaczny nie tylko socjalistom, ale i radykałom. Można nawet było odnieść wrażenie, któremu daliśmy wyraz w naszym ostatnim artykule, że Doumergue chciał steroryzować radykałów. Nie ulega wątpliwości, że radykali na swym kongresie w Nantes okazali dużo powściągliwości, pozostawiając Herriotowi szeroką swobodę w jego ostrożnej taktyce lawirowania, faktem też jest, że radykali z Herriotem na czele wypowiedzieli się zasadniczo za reformą konstytucji, za wzmocnieniem władzy wykonawczej i za odebraniem parlamentowi dotychczasowego przywileju lekkomyślnego szafowania wydatkami państwa. Mieli tylko pewne zastrzeżenia przeciwko zbyt wielkiemu rozszerzeniu władzy prezydenta republiki, któremu na podstawie planu Doumergue'a miało przysługiwać prawo rozwiązywania parlamentu bez zgody senatu. Herriot nalegał, by odsunąć na pewien czas tyle namiętności wzbudzający projekt reformy konstytucji i pod tym względem był znacznie trafniejszym psychologiem i lepszym wyobraźcą psychiki francuskiej od starego Doumergue'a, który niestety nie okazał koniecznej niezależności i odporności wobec demagogji prawicowej. Dlatego wydaje mi się, że p. Pom nie ma racji, pisząc, że Herriot „nie okazuje się osobistością wielkiego formatu, aby mógł przełamać ten bierny opór własnej partji i pchnąć ją na drogę jakiejś rzeczywistej twórczości politycznej. Ma się, przeciwnie, wrażenie, że nie dopisał Doumergue'a na wysokości zadania stanął Herriot. Świadczy zresztą o tem okoliczność, że ministrowi Flandinowi udało się w bardzo krótkim czasie zlikwidować przesilenie gabinetowe i utworzył gabinet, który będzie dalej prowadził politykę Doumergue'a bez a nawet wbrew Doumergue'owi.

Trudno bowiem przychodzi zrozumieć, dlaczego Doumergue nagle zażądał uchwalenia trzech dwunastych budżetu, wszak jeszcze niedawno zapewniał, że budżet na rok 1935 tak gruntownie i sumiennie przygotowany został przez ministra finansów Germain-Martina, że parlament napewno w odpowiednim czasie go uchwali. To właśnie, że minister finansów Germain-Martin sprzeciwił się żądaniu Doumergue'a, by nagle zażądać od parlamentu nie uchwalenia całego budżetu, tylko trzech dwunastych, świadczy przeciwko samemu Doumergue'owi, któremu zresztą zupełnie słusznie zarzucił Herriot, że nie tylko bez zęba, ale nawet bez



Doumergue — odchodzi...

wiedzy całego gabinetu wystąpił nagle w ostatniej swej mowie radjowej z kategorycznym swem żądaniem uchwalenia trzech dwunastych budżetu. Herriot mógł wreszcie słusznie protestować przeciwko temu, by parlament, który w gruncie rzeczy jest teraz zdolny do pracy i nie ma zamiaru gabinetowi jednoci narodowej rzucać kłody



## D = Dekalumen

Litera **D** jest skrótem słowa dekalumen, które określa wydajność świetlną żarówki. Im mniejsza jest ilość watów przy tej samej wydajności świetlnej tym lepszą jest żarówka i tym tańsze wydzielane przez nią światło. Osramówki **D** odznaczają się małym zużyciem prądu przy dużej wydajności świetlnej, dlatego stosujcie pełnowartościowe

## OSRAMÓWKI **D**

z dwuskrętką z drutu krystalicznego  
które zapewnią Wam tanie światło.

pod nogi, pozostawał wciąż pod groźbą rozwiązania.

Ten miecz Damoklesa, wiszący nad głową parlamentu, wytwarzał sytuację napiętą i — niepotrzebnie drażniącą. Herriot za wszelką cenę chciał uniknąć przesilenia rządowego, powołując się przede wszystkim na to, że w momencie, kiedy sprawa Zagłębia Saary wchodzi w fazę ostatecznej decyzji, ciągłość rząduwa jest kategorycznym nakazem chwili. Francuska opinja publiczna zdaje sobie dobrze sprawę, jaką doniosłość ma właśnie dla Francji rezultat plebiscytu w Zagłębiu Saary bez względu na to, jak wypadnie. Jeśli bowiem dopuści się do tego, by sztucznie skonstruowana większość wypowiedziała się za przyłączeniem Zagłębia Saary do Niemiec, Rzesza niemiecka będzie musiała zapłacić Francji przewidziane traktatem pokojowym olbrzymie odszkodowania za kopalnie Zagłębia Saary; pytanie więc zachodzi, skąd Schacht weźmie miliony, skoro ich czerpać nie może z kieszeni wierzyteli i skoro wszystkie dochody niemieckie służą tylko zbrojeniom Rzeszy niemieckiej? Francji zależy więc przede wszystkim, by zapewnić plebiscytowi w Zagłębiu Saary

Na oświatę, nie licząc budowy szkół, wydajemy 60—70 tys. LP. rocznie, na szpitalnictwo i opiekę społeczną połowę tej sumy.

Tu trzeba zaznaczyć, że zarówno w szpitalnictwie jak i w szkolnictwie miasto korzysta z pomocy organizacyjnej społecznych, a częściowo i rządu palestyńskiego.

Chociaż wody mamy dosyć, to jednak budowa wodociągów i kanalizacji jest pilną koniecznością. Toteż zaciągnęliśmy pożyczkę w jednym z towarzystw ubezpieczeniowych w wysokości rocznego budżetu i zamierzamy wkrótce przystąpić do budowy stacji pomp i filtrów oraz rozszerzenia sieci wodociągowej. Budujemy 40 klas szkolnych, co w pewnej tylko mierze zaspokoi głód szkoły, oraz przystępujemy do budowy szpitala na 500 łóżek, gdyż dotychczasowy, posiadający tylko 210 łóżek, już nie wystarcza.

### ZYDZI Z NIEMIEC

— Czy Żydzi z Niemiec stali się dobrym elementem dla miasta?

— Jest ich w Tel Awiwie około 10—12 tys. Trzeba przyznać, że wiele nam pomogli przez swą dużą siłę kulturalną. Są oni jeszcze wprawdzie trochę arogancy wobec rzeczywistości żydowskiej, ale trzeba ich dopiero uczyć i przyzwyczajać.

— Mówią jednak, że to element nietrwały, że porzuci Palestynę gdy tylko zmieni się los w Niemczech.

— Nie wierzę w to. A gdzie honor tak brutalnie zdeptyany. Zresztą jeżeli nawet Hitler odejdzie,

to duch hitlerowski zostanie jeszcze na długo, zresztą gdy się już tutaj człowiek zagospodaruje — to nie tak łatwo jest mu powrócić.

— Zetknąłem się z nieżyczliwymi głosami o Tel Awiwie.

— Tak, to stała metoda nieprzyjaciół naszego miasta.

Zamiast odszerniejszej odpowiedzi na to pytanie, burmistrz Disenhoff daje mi numer oficjalnego pisma „Wiadomości Tel Awiwu“ — gdzie napisał artykuł na ten temat.

Z artykułu tego, który jest jakgdyby mową obronną na rzecz miasta, bije szczery entuzjazm.

### OBRONA TEL AWIWU

Pan Dizenhoff pisze:

„Nie mogę przemilczeć zdań, które są wypowiedziane w związku z rozwojem i nadzwyczajnym powodzeniem miasta przez różnych pisarzy i działaczy społecznych. Gdy tylko daje się odczuwać jakaś bolączka w kraju, w mieście lub na wsi, to wnet odzywają się głosy:

— Tel Awiw winien. Mieszkańcy Jerozolimy i Hajfy „ustalili“ już oddawna, że Tel Awiw — to nieszczęście narodowe, że przyciąga czarodziej ską różdżką całą nową emigrację do siebie, a przez to wstrzymuje rozwój innych osiedli kraju.

Są znani pisarze, którzy nie przepuszczają żadnej sposobności krytykowania.

„Miasto zgorznienia“, „Makkabiada“, „Adlo-jadah“!

Jeden z pionierów naszego rolnictwa Mojżesz

Smilański uważa, że wszystkie bolączki i wszystko co jest złego w Palestynie, ma źródło w Tel Awiw. Gdy w tem a tem mieście niema Żydów — Tel Awiw winien.

Już w przyzwyczajenie weszło mniemanie, że Tel Awiw zbliża się do kryzysu. Jeśli tak — to narówni trzeba traktować i głosy, które mówią, że i gaje pomarańczowe zbliżają się do kryzysu.

### SILA I ODWAGA

Czy mimo to przestaniemy je sadzić? Co wy chcecie od naszego karnawału, czy to komu przeszkadza? Już najwyższy czas zaprzestać szukania tylko ujemnych stron w Tel Awiwie i uważać więcej na objawy dodatnie i konstruktywne, których tyle jest w tem cudownym mieście, jedynym w swoim rodzaju. Nie wolno zapominać, że miasto Tel Awiw zrodziło dziesiątki osiedli wokół siebie, że jesteśmy największym odbiorcą żydowskiej produkcji rolnej. Tel Awiw tworzy przemysł, jest najlepszą propagandą Palestyny. Czy można to wszystko przemilczeć? Tel Awiw jest probierzem, szlifownią dla tych wszystkich, którzy tworzą nowe życie żydowskie we wszystkich dziedzinach. Niech więc nie trapi nas obawa kryzysu. Jeżeli istnieje naprawdę ów „Tel-awiwizm“, o którym się tyle mówi, to objawia się on siłą, pewnością i odwagą czynu“.

Tak broni swego miasta burmistrz Tel Awiw p. Dizenhoff.

podstawy prawne, by zagwarantować swobodę głosowania i by uspokoić ludność niemiecką Zagłębia Saary, że ewentualne utrzymanie status quo ma mieć tylko charakter przejściowy i że ludność będzie mogła w późniejszym okresie, gdy zniknie z Europy widmo hitleryzmu, wypowiedzieć się jeszcze raz, czy chce się stać częścią składową Rzeczy niemieckiej?

Na szczęście, gotowe do wymarszu „na ulicę” paryską oddziały awanturników obozu pravicowego nie znajdują chyba pola do popisu, bo przesilenie gabinetowe zostało szybko zażegnane i utworzono nowy rząd który liczyć może na większość w parlamencie i stać będzie na straży interesów Francji.

## TROCHĘ HUMORU

### Anegdota o bar. Rotszyldzie

Przed wielu wielu laty baron Edmund Rotszyld zwiadzał małą kolonję w Palestynie. W pewnej chwili zwrócił się do jednego z kolonistów:

— Światło elektryczne macie tutaj?

— Tak... ale tylko wtedy, kiedy się błyska...

### Polityk przy kierownicy

Przed kilku laty zmarły niedawno wielki mąż stanu Raymond Poincare kupił sobie automobila i brał lekcje jazdy samochodowej. Nie był uczniem pojętnym. W pewnej chwili wykładowca, zniecierpliwiony do ostateczności, zawołał:

— Nie tak, nie tak! Panie prezydencie, tak nie można! Trzeba uważać. Szybka orientacja! To nie jest prowadzenie państwa, tu niema żartów, tu idzie o życie ludzkie!

Poincare zrezygnował z szoferki.

### Paryż

Popularny aktor i ekscentryk warszawski p. Władysław Gr. wybrał się parę lat temu po raz pierwszy w życiu do Paryża.

Opuściwszy dworzec, wszedł do taksówki i powiedział szoferowi jedyne zdanie, jakie pamiętał.

— Cherchez la femme!  
Szofer zrozumiał.

### Szczyt aktualności

Jedno z pism wileńskich zamieściło onegdaj w rubryce „Z za kurtyny” następującą notatkę o teatrze krakowskim:

„Niebawem w teatrze krakowskim odbędzie się premiera nowej, niegranej jeszcze komedji Rity Rey „Rycerz kameljowy”. Na tle żywej akcji, odbywającej się w Paryżu, przeprowadza autorka w formie śmiałej i zajmującej pewien aktualny konflikt w życiu ludzi „współczesnych”. Interesująca ta nowość ukaże się w reżyserji Juljusza Osterwy”.

Jak wiadomo, premiera „Rycerza kameljowego” odbyła się równo... dwa tygodnie temu. To znaczy aktualność.

### Gdyby wiedział...

Pewien warszawski działacz „społeczny” stanął przed sądem za roztrwonienie funduszków publicznych i — został uniewinniony. Po wyroku uwalniającym powiada do niego adwokat:

— No i co, panie B., czyżby się pan spodziewał, że uda mi się pana zrehabilitować?

— Panie mecenasie, gdybym wiedział, że jestem taki niewinny, nie wziąłbym wcale adwokata — odpowiedział „działacz społeczny”.

### 25-cio guldenowe banknoty gdańskie tracą ważność

Ostateczny termin wymiany 25-cioguldenowych banknotów Bank von Danzig, które 1 stycznia br. przestały być prawnym środkiem płatniczym na terenie wolnego miasta, upływa 31 grudnia br.

### OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodzi?

# Wiadomości z kraju

## „Poznaj sąsiada” — w Żywcu

Z Żywca piszą nam: Towarzystwo Szkoły Ludowej w Żywcu, które dotąd chlubnie się zapisało na kartach historii życia kulturalnego w tut. powiecie — zostało w ostatnich czasach zatrute jadem nienawiści rasowej, sączącym się z krainy bojaźni bożej naszego krzyżackiego sąsiada.

Towarzystwo to rzuciło w ostatnich tygodniach hasło propagandowe: „Poznaj sąsiada”. — W myśl tego propagowanego hasła wyłożyło ono w oknie wystawowym swojego lokalu, położonego przy głównej ulicy — całą literaturę rasistyczną — a na naczelnym miejscu widnieje książka Hitlera: „Mein Kampf”.

Propagandzie poznania sąsiada w ramach wytkniętego programu nikt nie zarzucić nie może, ale

**Dobry towar w dobrym guście u Schönberga najtaniej w Krakowie, Grodzka 39**

cóż, kiedy inicjatorom tego ruchu przyświecał inny cel, a mianowicie chęć prześcignięcia naszego krzyżackiego sąsiada w kierunku brutalnego, chuligańskiego antysemityzmu.

Otóż domorosły artysta z obozu endeckiego przyozdobił okładkę książki Hitlera znakiem Magen-Dawid — emblematem przynależności do narodowości żydowskiej — na szybie wystawowej umieścił znak swastyki — a w środku znaku Dawidowego tkwi ostrze miecza krzyżackiego, opierającego się rękociescią o szybę wystawową. — Szczególnie „efektownie” reprezentuje się ta całość wieczorną porą przy różowym oświetleniu elektrycznym. — W sercu każdego zdrowo i uczciwie myślącego człowieka musi widok ten wywołać uczucie niesmaku. Cel tego duchowego pomysłu lokalnych antysemitów jest zbyt przejrzysty — ale czy takie nastawienie Wydziału przynosi chlubę Towarzystwu jest rzeczą bardzo wątpliwą.

## Władze szkolne likwidują obie szkoły z językiem wykładowym żydowskim

Jeszcze w roku szkolnym 1932-33 zarządziło Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego zamknięcie obu istniejących w Pińsku świeckich szkół żydowskich. Jako motywy zarządzenia podało Kuratorium okoliczność, że statut szkoły nie odpowiada wzorowemu statutowi, ustalonym przez Ministerstwo W. R. i O. P. i brak nauki religji w szkołach. W kwietniu r. 1933 szkoły wniosły rekurs do Ministerstwa W. R. i O. P. Rekurs wskazywał na to, że statut, przedłożony przez szkoły, odpowiada w istocie wzorowemu statutowi, pozatem rekurs stwierdza, że szkoły gotowe są przyjąć statut dosłownie w brzmieniu, ustalonym przez Ministerstwo. Co się tyczy nauki religji, stwierdza rekurs, że konstytucja zwalnia szkoły prywatne od obowiązku nauczania religji i że niema ustawy,

## DO PALESTYNY



pod gwarancją wysyła bagaże i eksportuje towary najtaniej  
**DOM SPED. SZAMROTA KRAKOW, RYNEK GŁ. 32.**

która taki obowiązek narzuca prywatnym szkołom. Od czasu wniesienia rekursu upłynęło wiele miesięcy. Przez cały rok szkolny 1933-34 istniały szkoły w Pińsku (zarówno jak szereg innych świeckich szkół żydowskich w Brześciu, Białymstoku, Prużanie i in.), jedynie na podstawie rekursu. Także i z początkiem bieżącego roku szkolnego otwarto szkoły w Pińsku na podstawie tegoż rekursu. W październiku otrzymały zarządy szkół w Pińsku zawiadomienie, że Ministerstwo W. R. i O. P. odrzuciło rekursy szkół. Jednocześnie Ministerstwo zarządziło zamknięcie tych szkół z końcem bież. roku szkolnego! Charakterystyczne jest, że w odpowiedzi Ministerstwa nie podano żadnych motywów, które spowodowały odrzucenie rekursu! Tak więc po zamknięciu z końcem ub. roku szk. dwu szkół żydowskich w Warszawie i szkoły w Brześciu n. B. ulec mają obecnie zamknięciu obie szkoły z jęz. wykł. żydowskim w Pińsku, szkoły, które istnieją tam bez przerwy od r. 1918.

**MOST ZAŁAMAŁ SIĘ POD CIĘŻAREM WALCA DROGOWEGO.** Onegdaj przez most w Kamienicy koło Bielska przejechał 18-tonnowy walec drogowy. Pod olbrzymim ciężarem most zawalił

## 20 rabinów wyjeżdża do Palestyny

Do Biura Palestyńskiego w Warszawie nadeszło onegdaj 80 wezwań dla rodzin, mających krewnych w Palestynie. Wśród tych wezwań znalazło się także 20 certyfikatów dla rabinów. Wkrótce wyjedzie 20 rabinów z Polski do Palestyny, zawezwanych na stanowiska do kolonij rolniczych przez Żydów polskich.

## Zaoczny wyrok śmierci na marynarza sowieckiego, który pozostał w Polsce

W jednym z dzienników bydgoskich czytamy: „Jeszcze żywo w pamięci mieszkańców miasta pozostaje wizyta, jaką złożyli nam marynarze sowieccy w przejeździe z Gdyni do Poznania. Zatrzymali się oni w Bydgoszczy zaledwie dwie godziny. Z dworca przemaszerowali do koszar 62 pp., gdzie spożyli śniadanie, poczem znów w szeregach powrócili do pociągu i udali się w dalszą drogę. Ten krótki pobyt w pierwszym mieście „burżuazkiem” wystarczył jednemu z sowieckich marynarzy niejakiemu Siergiejowi Woronkowowi do zorientowania się, że jednak w Polsce jest lepiej. — Podczas śniadania zdołał się oddzielić, ukrył się w pewnej ubikacji, skąd w nocy przedostał się na ulicę. Mając pieniądze, kupił w jednym ze składów kurtkę i czapkę i „umundurowawszy” się w ten „burżuazki” sposób, powędrował szukać pracy, nie okazując najmniejszej ochoty powrotu na statek sowiecki „Marat”, na którym służył poprzednio. Flota sowiecka odjechała, a Woronkow pozostał w Polsce, a nawet znalazł sobie zajęcie w jednym z gospodarstw pod Inowrocławiem, zapominając o swoim kraju. Kraj nie zapomniał jednakże o nim. Oto wczoraj wieczorem o godz. 20.15 radiostacja moskiewska ogłosiła wyrok zaoczny kolegium najwyższego sądu wojennego w Moskwie, mocą którego Woronkow skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. Komunikat radiowy kończy się wiadomością: „Woronkowa należy ująć i dostarczyć go sądowi w Moskwie”.

## Bandycki napad na kupca

Z Brzeska donosi nam nasz korespondent (S): Onegdaj późnym wieczorem wracał rowerem do Szczurowej Hirsch Sochen, handlarz bydła. Na pół km. przed domem napadli go nieznani bandyci, którzy zadali mu kilka uderzeń laską, nabita gwóźdźkami. Sochen padł nieprzytomny, brocząc krwią. Bandytów spłoszyła fura, którą przejechał b. wójt Nita, tenże jednak ofiary nie zabrał ze sobą — natomiast zaalarmował domowników Sochena o zaszłym wypadku. W międzyczasie Sochen resztką sił chciał dowieść się do domu, zmylił jednak drogę i miast do Szczurowej, pół km. drogi, pojechał do Niedzielisk, oddalonych od miejsca wypadku o 2 km. Tu wszedł do niejakiego Chilowicza i ponownie padł nieprzytomny na ziemię. Następnie rodzina odwiozła Sochena do Szczurowej, gdzie lekarz dr. Fasala udzielił ofiarze pierwszej pomocy. Stan zdrowia Sochena jest poważny. Dochodzenie policyjne w toku.

— **EPIDEMIA TYFUSU BRZUSZNEGO** wybuchła w Kętach w powiecie brzeskim, gdzie stwierdzono już 8-my wypadek tej choroby. Lekarz okręgowy z Czchowa p. dr. Silberstein przeprowadził szczepienie ochronne u ludności całej gminy Starostwo powiatowe brzeskie wydało zarządzenia, mające na celu zapobieżenie epidemii.

## Szczepko i Tońko skarżą „Komika Polskiego”

Do sądu lwowskiego wpłynęła sensacyjna skarga popularnej pary artystów radiowych Szczepka i Tońka — pp. Wajdy i Vogelfängera. Tło sprawy przedstawia się następująco:

W wychodzącym we Lwowie tygodniku humorystycznym „Komik Polski” zaczęły ukazywać się niewyszukane dialogi, których bohaterom nadano imiona Szczepka i Tońka. Ponadto redaktor „Komika Polskiego” wydał szereg dialogów Szczepka i Tońka w broszurach. Żaden z tych dialogów nie wyszedł z pod pióra Szczepka i Tońka.

się, a walec spadł do rzeki. Kierowca wyszedł bez szwanku.

# LITERATURA \* SZTUKA \* NAUKA

Chaim Nachman Bialik

## A gdy anioł spyta

Tłum. SALOMON DYKMAN.

Synu, a gdzie twoja dusza?

Płyn po świecie i szukaj tej duszy, aniele.  
Jest tam wieś, cicha wieś, ciemny bór nad  
[nią czuwa —  
A nad wsią niebo wielkie i ciche się ścięło —  
A niebo to córkę jedyną ma w łonie —  
Mała chmurka gdzieś w morzu promieni  
[tam tonie...

I w upalne dni, jasne letnie dni  
Pacholę bawiło się w bieli —  
Ciche, młode i śniące — maleńkie — milczą-  
Jam był niem, mój biały aniele... [ce  
A raz omdlał świat, a raz zamilki świat —  
Oczy dziecka ku niebu spojrzały.  
I na niebie tam w górze spoczęły na chmurze  
Przezyste, świetlanej i malej...  
I dusza, jak gołąb ku jasnej, promiennej  
W milczeniu — jak wietrzyk powiewny, wio  
Jak sen — cicha — biała [senny —  
Bez słów — uleciała..."

— I stopniała?

„ — I słońce na świecie jest, mój ty aniele —  
I promień litosny mą duszę ocalił —  
Na skrzydłach złocistych leciała dni wiele,  
Jak ptak mleczny cicho — w słonecznej hen  
[dall...

Raz rankiem na złotym latała promieniu  
I pereł na polach po rosie szukała  
I czysta na licu mem cicho w milczeniu  
Lza drgnęła —  
Drgnął promień, i spadła ma dusza i w drze-  
We łzie utonęła..." [niu

— I wyschła?...

„O nie, bo na karcie talmudu zawista,  
A świętą gemarę miał dziad mój i starą  
A w księdze dwa włosy brody siwej, białej  
I nitki talesu na kartach zostały...  
I krople od wosku, to lzy świecy szarej  
I wśród martwych liter, w grobów ciemnej  
Wiła się dusza..." [głuszy

— I zgasła?

„Nie, bo w mękach śpiewała, aniele mój  
[biały —  
I pieśń w martwe czcionki nowe życie tchnę  
[ła

W ksiąg szafie wiekowe więc trupy zdradzały  
A różnie śpiewała: o chmurze, co mała  
I jasna na niebie się kryje —  
O złotym promieniu, o duszy, co w drzeniu  
I w blasku na złocie się wije —  
O niciach wyrwanych, o świecy splakanej,  
Lecz jednej piosenki nie znała  
Duszy czka biała:  
Pieśni chmurnej młodości,  
I pienia miłości...  
I rwała się w świat i jęczała  
Pociechy nie znała w żalobie  
I mdlała —  
I głucho jej było, jak w grobie...  
Raz w nocy gemarę mą starą otwarłem  
I dusza ma w świat się wydarła  
I dotąd gdzieś płynie i błądzi milcząca  
I w ciemni nie zazna spokoju .  
I w nocy przejasnej, w obliczu miesiąca,  
Gdy świat cały modły zanosi gorące  
Ona się skrzydłem zasłania tułaczem  
I bije bezsilnie w miłości wierzeje, —  
O miłość płacze...

## Poezja w mundurze

Na marginesie powieści niemieckiej w dobie „rewolucji narodowej”

By się naocznie przekonać, jak głęboko upadły dzisiejsze obudzone Niemcy, wystarczy przyrzeć się ich odrodzonej twórczości wyrosłej na gruncie „narodowej rewolucji”.

O poezji, która jest najlepszym sprawdzianem prawdziwie odrodzonego ducha, niema oczywiście mowy. Cała twórczość poetycka dzisiejszych Niemiec szczytami swemi sięga zaledwie do znanej dobrze pieśni o Horst-Wesslu. Reszta stoi poniżej tego „poziomu”.

Zato powieść się rozrosła. Powstała nawet cała masa wydawnictw, subwencjonowanych oczywiście przez państwo, które gwałtownie forsuje narodziny niespieszającego się na świat ducha nordyckiego. Lwią część tej twórczości stanowią najgorszej sorty romanse kryminalne i powieści dła, na i Jarzycka.

Najgorszym brakiem tej makulatury jest że nie będzie można nawet wszystkiego kiedyś spalić na jednym z placów, bo wstyd bierze brać to do ręki. Najgorsze mrowie pismacze, najpodlejsze skryby wyłazły gdzieś z nor i zaśmiecają Niemcy Goethego i Kanta.

Do tego potępięczego chóru rechocących pismaków dołączyły się z czasem zahukane talenciki, pokutujące po kątach za sympatje do dawnego systemu. Przedtem utuczyli się wczas konjunktury, porośli w pierze i wyrobili pióra, a teraz przychodzą ofiarować swoje talenty, nakręcone na melodję „narodowego odrodzenia”. Byli anarchiści i cyganie, dekadenci i esteci, indywidualiści i j'm'en firzyści otrząsnęli ze siebie szybko „zgniliznę demokracji i liberalizmu”, przeczytali kilka rozdziałów z biblii nordyckiej i stawili się na idee zugs-führerowskie. Ludzie z charakterem i bez charakteru, pisarze odpowiedzialni nie tylko przed Niemcami, ale i przed całym światem zaczęli się uderzać w piersi, zawracać bałwochwalczo oczyma i wymawiać sto razy na dzień „heil Hitler”. Zaczęły się ukazywać dzieła zachłyśniętego odrodzenia. Jakieś chimery jednodniowe, rodzące się tylko dlatego, że papier jest bardzo cierpliwy. A wszystko przytem tak podobne jedno do drugiego, tak ujednolicone, tak uniformowane, że po przeczytaniu dwu powieści można przewidzieć z całą dokładnością, jakie będą wszystkie inne, te które się już urodziły jak i te, które dopiero wylęgają się w nazistycznym nikubatorze. Jednym słowem, tak jak to gdzieś powiedział Kisch — „es war zum kotzen und man tat es”.

Weźmy dla przykładu dwie powieści pisarzy niebyłych, bo przedhitlerowskich o nazwisku wyrobionem i nieźle naogół zapisanem. Jeden się nazywa Aleksander Lernet-Holenia, drugi Walter von Hollander. Jeden Austriak z pochodzenia, wystawiał dawniej salonowe komedje, drugi, zdegenerowany szlachcic, pisał satyry na zgniliznę wielkomięjską i był uważany za pierwszorzędnego stylistę.

Po stywrocie milczeli, lecz po krótkim terminowaniu przy narodowo - socjalistycznym warsztacie, wystąpili szybko ze swemi twórcami, by ich ktoś inny nie uprzedził. W pełnej zbroi i z rozwianymi sztandarami przeszli z mieszczańskiej warowni do obozu nieprzyjacielskiego. Jeden zabrał ze sobą swą lekkość austriacką, drugi związły, pruski styl. Zato po wierzchu pokryli się taką warstwą „męskiej” frazeologii, że dzieła są do

siebie podobne jak dwie mowy ich duchowego patrona. Pozornie dwa odrębne światy. W „Sztandarze” Holenii mamy obrazek wojenny z okresu rozpadania się starej Austrii, w powieści Hollandra „Wszystkie drogi prowadzą do domu” pruskiej obszarniczki, broniącej przed ruiną swego „kresowego” dworu na niemieckim Pomorzu. Że w tej drugiej powieści sam temat był dla autora urodzajnym gruntem, na którym umiał rozwinąć światopogląd natur „czynnych” i „bohaterskich”, ideologję zdobywców i narodu przyzwyczajonego do rozkazywania — jest dla nas zupełnie zrozumiałe. Temat tego rodzaju to przecież kopalnia progermańskich wyczynów, zwłaszcza gdy w takiej separowanej dziedzinie zakocha się baron kurladzki in partibus infidelium, co przewędrował całe Niemcy, brał udział we wszystkich puczach, aż wreszcie z tornistrem na plecach i flintą na ramieniu wraca pieszo do resztek dawnej ojczyzny, by po drodze przypadkiem natknąć się na stęsknione miłości serce. Ile tu sposobności do bohaterskich powikłań i konfliktów, męskich decyzji i cichych tragedji. Tu serce i tuste dobra (trochę obciążone, ale od czegoż „Osthilfe”), tam obowiązek i chude resztki dawnych latyfundjów. Wiking wybiera oczywiście... serce. Nawet bez namysłu, bo człowiekowi czynu nie wolno się namyślać.

Z tym zakazem zastanawiania się (Patrz Kampf, str. N. N.) to wogóle djabło ciężka historia. Pierwiastek refleksyjny został z twórczości niemieckiej doszczętnie przepędzony. Każdy bohater uniformowanej powieści niemieckiej działa bez namysłu. O wszystkim decyduje jakiś głos wewnętrzny, którego mąż teutoński ślepo słucha, nawet wtedy, kiedy każe wybrać tuste dobra. Trudno, — Schicksal, los, przeznaczenie — od czego była rewolucja. Choć coprawda takie baronskie dajmonion to wysoce niezdecydowany pasażer, jeśli sędzić można po czynach bohaterów. Tu pakują manatki, tu znów rozpakowują, ba ze środka drogi dają się nawracać, bo wobec zdecydowanej kobiety taki głos przeznaczenia już wogóle nic nie znaczy.

Ale co z „przeznaczeniem” wyprawia Lernet-Holenia w swoim „Sztandarze”, to już przekracza wszelkie granice przyzwoitości literackiej. Jakiś nieopierzony chorąży austriacki wywołał na tyłach skandal dworski, bo mu się zachciało poznać pewną damę. Za karę zostaje odkomenderowany do pułku — i incipit tragedia. Skoro tylko ujrzał pułkowy sztandar, tknęło coś serce, że los go z nim sprzął na wieki (Schicksal). I w istocie nieszczęścia zaczynają sypać się niczem dojrzałe gruszki. Prawie cały pułk ułanów (sami Ukraińcy) zostaje wystrzelany przez swoich za to, że nie chciał pójść na Serbów. (Rzecz się dzieje w pierwszych dniach listopada 1918). Obowiązek noszenia sztandaru spada na naszego chorążego, który przedziera się bohatersko przez kordony Serbów, Anglików i Czechów. Po drodze trafi wprawdzie wszystkich towarzyszy, ale zato przynosi cesarzowi nietknięty sztandar. Ponieważ zaś cesarz w międzyczasie abdykował, nie zostaje nic innego do zrobienia, jak sztandar uoczyście spalić w cesarskim kominku. Po wszystkich perypetjach opada bohatera czczość i rozpacz, ale przypuszczamy, że się z tego wykuruje, bo mu autor prze

zornie z wszystkich drogi osób pozostawił przy życiu bogdanę, córkę wojennego bankiera. Prawdopodobnie dlatego, by teutońskie biuściochy nie zawodziły nad losem biednego chorążego. „Przeznaczenie” nie jest widocznie tak bezmyślne, jakby się napozór zdawało i czegoby się należało spodziewać po autorach. Na takie „przeznaczenie”, które zawsze kończy w ramionach pięknej kobiety, mogliśmy się ostatecznie wszyscy zgodzić.

Dodajmy do tych kwiatków, że bohaterzy niemieckich powieści są zawsze gotowi zro-

bić użytek z pięści, że operują przedpotopowym pojęciem honoru, (och, gdzież nowy Sudermann?), że pierwiastek sensacyjno-kryminalny odgrywa w każdej powieści dominującą rolę i że poświęcone są wszystkie „dem heissersehnten Führer” — a będziemy mieli w przybliżeniu blady obraz dzisiejszej twórczości niemieckiej. Obraz blady, bo dokładnie sobie wyobrazić upadek niemieckiego ducha w okowach rasizmu można dopiero po przeczytaniu przynajmniej jednej takiej książeczki. A warto — dla satysfakcji.

Ch. L.

## Wśród poetów

**LECH PIWOWAR:** „Śmierć młodzieńca w śródmieściu”. 1934. Skład główny: Księgarnia „Nauka i sztuka” w Krakowie.

Konwencjonalna trochę nazwa tomiku wywołać może nieporozumienie. Dlatego też zaznaczam na wstępie, że zawartość tego zbioru wyklucza zarzut łatwizny i banalności. Wiersze Piwowara cechuje raczej poważne skupienie. Nie są to urywki i niepowiązane z sobą impresje, jakimi zwykli nas darzyć rozlubowani we własnych „poszumach” rymokleci. Poezje Piwowara nasycone są inteligentną refleksją, przyczem autor umie wyrażać myślowe przesłanki w silnie zarysowanych konturach:

„...Są, którzy w złocie śpiewu cierpią niedobici  
i twarz ich stygnie w uśmiechu, i ręce pogodnie  
nakszyc;  
są, którzy cisi, bez pychy — i dzień każdy ich  
żegna  
nanowo, od początku... Czy ich ten wiatr pochwyli,  
któremu skłaniają swą czołę? Czy nie uleci  
wzwyż?  
Są. Miłość ich pusta, cierpliwość bezwiedna”.

To intelektualne nastawienie autora znalazło przedewszystkiem wyraz w rzetelnym opracowaniu motywów. Jego wiersze, z małym wyjątkiem, są rozbudowanymi całościami; wyróżnia je brak łatwych niedomówień. Jeżeli punktem wyjścia utworu jest nawet chwilowe wzruszenie czy mało znaczący wypadek, to i to wówczas wywołują one głębszą refleksję, zamkniętą w ciekawe ramy (specjalnie ciekawy pod tym względem jest wiersz pt.: „dłoń”). Jako następstwo uwidacznia się skłonność do mitologizowania powszednich zjawisk, wyrażająca się nie tylko w ogólnej stylizacji, lecz również w pojedynczych zwrotach, porównaniach i przenośniach. Piwowar nie gra na efektownych kontrastach, jego wiersze posiadają szarmonizowaną tonację. Obrazy są wyraziste i jędrne:

„Na spopielonej plaży  
namiot złotego piasku.  
Przejrzysty rubin się żarzy  
w ciałach poległych na piasku”.

Ciekawy jest zwłaszcza związek Piwowara z poezją awangardową. Autor „Śmierci młodzieńca”... opanował zdobycze awangardy, jednak nie stosuje ich z mechaniczną bezmyślnością. Nasycił niemi styl, ale nie zubożył go przez zamknięcie się w obrębie kanonizowanych przez awangardę środków poetyckiej wypowiedzi. I tę właśnie jego zdobycz uważam za najcenniejszą. Bo o ile słuszne są wystąpienia nowatorów przeciwko zwyczajnej banalności, to przynajmniej trzeba, że również każdy nowy kierunek może być i bywa dogodną używką dla grafomanów. Kurczowe trzy manie się kilku reguł i wskazań prowadzi w efekcie do banalności spotęgowanej. Piwowar tą drogą nie poszedł. Stać go było na dystans w stosunku do wzorów i dlatego zdobył się na własny wyraz.

**HENRYKA LAZOWERTÓWNA:** „Imiona świata” (Wyd. Droga—Warszawa 1934).

Wiersze Lazowertówny można byłoby nazwać etronicami lirycznego dziennika, gdyby nazwa ta nie zawierała już w sobie mimowolnego zarzutu, gdyby nie przywołała od razu na myśl mnóstwa poezji, oddzielonych od świata grubą i najwęższą częścią krechy egotyzmu. Nie, niema takiej granicy w omawianym zbiorze. Poetka mówi naprawdę tylko o przeżyciach natury osobistej, ale przeżycia jej związane są i wywoływane faktami o społecznym charakterze. Świadczy o tem tytułowy chociażby wiersz zbioru, będący próbą wyrażenia przebytej drogi; drogi, wiodącej od młodzieńczych rojeń, poprzez pierwszą miłość i pierwsze spotkanie z ludzką nędzą, wzbogacającą „imiona świata” o słowo bunt.

— O jakże się rozrosłeś, polany tysiącem rąk —  
— O jakże uokrzepiełeś, chropowaty od krzyku —  
— chórem, chórem!  
Stupudowy, uparty kloc, windowali cię wściekle pod górę;  
Ociekałeś żywicą krwi, gdy cię gniwem darli jak żelazem.

Drugim takim drogowskazem jest ostatni wiersz zbioru pt. „Czuwanie”. To również poetycka synteza, tylko wyrażona w jednym obrazie — autorki, piszącej nocą w pokoju napęczniałym od oddechów i biedą, szeleżąca karkotkami komornika. W obu tych wierszach, stanowiących niejako klamry zbioru, zarysowuje się profil poetki, przypominającej — jakżeż zresztą odległa i w wyrazie i pod względem spojrzenia na świat — Elżbietę Szemplińską.

Nie znaczy to zresztą, że Lazowertówna nie nachyla się czujnie nad przeżyciami nawskróś osobistymi. Przeciwnie: większość jej wierszy jest owocem takiej właśnie introspekcji. Ale — znowu — są one odzwierciedleniem drogi, wiodącej wkońcu do wyzbycia się wybijającego egotyzmu, przezwydęzaniem siebie, dzięki czemu późniejsza synteza nie jest już wypływem kaprysu, lecz re-

## Kronika literacka

**70-LECIE DRA CHAIMA ZYTLÓWSKIEGO.** Dla uczczenia 70-lecia znanego literata filozofa i działacza żydowskiego dra Chaima Zytłowskiego, powstał w Nowym Jorku komitet, na czele którego stanął Dawid Pinski. Komitet ten zamierza wydać księgę jubileuszową oraz niewydane dotychczas jeszcze pisma Zytłowskiego.

**WYSTAWA EFROIMA MANDELBAUMA W LONDYNIE.** Znany malarz żydowski: Efroim Mandelbaum, rodem z Małajolski zachodniej, którego publiczność krakowska zna doskonale, zaproszony został do Londynu, gdzie urządzone zbiorową wystawę jego dzieł. Prasa londyńska wyraża się z dużym uznaniem o artystycznych walorach twórczości Mandelbauma.

**WYSTAWA MANE KATZA W PARYŻU.** Mane Katz, którego wystawa w Polsce przed kilku laty cieszyła się dużym powodzeniem, urządził obecnie w Paryżu wystawę zbiorową. Wystawa ta wzbudziła powszechne zainteresowanie, ponieważ artysta od kilku lat w Paryżu nie wystąpił.

**„DYKTATOR ON” J. ZAWIEJSKIEGO W „TEATRZE KAMERALNYM”.** Najbliższą premierą warszawskiego „Teatru Kameralnego” będzie sztuka Jerzego Zawiejskiego pt. „Dyktator On”. Rolę tytułową kreuje Karol Adventowicz, sztukę reżyseruje Ronald- Bujalski.

**DR. EDWARD BOYE W HISZPANII.** Dr. Edward Boye znany romanista i tłumacz „Don Kichota” na język polski, wybiera się do Hiszpanji, gdzie wygłosi cykl odczytów o polskiej literaturze.

**NA WARSZTACIE PISARZY POLSKICH.** Michał Choromański pisze obecnie nową powieść pt. „Schodami w górę, schodami w dół” oraz przygotowuje komedię muzyczną i scenariusz filmowy, osnuty na tle powodzi. — Michał Rusinek, wróciwszy z Francji po dwumiesięcznym pobycie, zapowiada tom reportaży ze swej podróży.

**KONGRES MUZEOLOGÓW W MADRYCIE.** W Madrycie odbywa się obecnie kongres muzeologów, zorganizowany przez Instytut Współpracy Intelktualnej przy Lidze Narodów.

**„INTRYGĄ I MIŁOŚCIĄ” SCHILLERA W PRZEKLADZIE TUWIMA.** Teatr Narodowy zapowiada „Intrygę i miłość” Schillera w przekładzie Tuwima.

**SAMOBÓJSTWO Z POWODU NĘDZY DAWNEJ GWIAZDY FILMOWEJ.** W Hollywood popełnił onegdaj samobójstwo artysta dramatyczny i filmowy Lou Tellegen. Zmarłego odkryła swego czasu Sara Bernhard, która zaangażowała go jako swego partnera. Później występował Tel-

Naszemu prezesowi honorowemu p. redaktorowi **Aleksandrowi Chocznerowi** spowodu zgonu Jego bjp. MATKI, wyrazy szczerego współczucia zasyla

Sekcja Kolarska ZKS. Makkabi  
w Krakowie.

1158kr

### Podziękowanie.

W Panu DR. E. KORNMEHLOWI w Jasle za bezinteresowne wyleczenie J. BLASSA, oraz za stałą codzienną, troskliwą opiekę w czasie długotrwałej choroby, składają serdeczne podziękowanie

JASIELSCY CHASYDZI  
RABINA BOBOWSKIEGO.

1372kr

### Podziękowanie.

P. T. TOW. UBEZPIECZEN „ORZEŁ” Oddział w Krakowie, oraz W Panu DYR. SINGEROWI za życzliwe i lojalne ustosunkowanie się w sprawie likwidacji szkody, powstałej wskutek pożaru naszego młyna, wyrażamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

RIEGLOWIE, IWONICZ.

Wielką upórne szukania. W tych wierszach zadziwia niejednokrotnie trafność spostrzeżeń oraz zdolność podchwytowania i wyrażania subtelnych odcieni. Świetnie np. wyczuły i wyrażony jest fragment, zwrócony do ukochanego mężczyzny:

„...I zawrócisz swe kroki samotne  
i przed dom jakiś cień cię powiedzie  
tam o jedno słowo się potkniesz,  
— o to, któreś mi zapomniał powiedzieć”.

Język Lazowertówny opanowany, bez natłoku łatwych ozdóbek, ale scalony z atmosferą wyrażanych uczuć czy myśli. Cały tomik wolno traktować jako wyraz poszukiwań (co rozgrzesza pomiekanie autorkę z kilku troskliwie uwiecznionych błahostek), jako zdobycie pewnego stanowiska, które domaga się skolei rozwinięcia i pogłębienia.

M. BORUCHOWICZ

legen we filmie i zdobył dużą popularność. Ostatnio jednak gwiazda jego zupełnie zbladła, a gdy ciężko zachorował, musiano go przewieźć do szpitala. Po opuszczeniu szpitala znalazł się bez posiadania i z rozpaczy popełnił samobójstwo.

**NOWA KSIĄŻKA O MARJI TERESIE.** Znany literat niemiecki Karol Tschuppik autor znanej książki o cesarzu Franciszku Józefie, wydał monografię o cesarzowej Marji Teresie.

**MONOGRAFIA O PASCALU.** W Paryżu wyszła monografia Edmunda Soreau pt. „Pascal”.

**KSIAŻKA O DUSZY ROSYJSKIEJ.** W Paryżu wyszła książka J. Legrasa pt. „L'ame russe”.

(-si).

### Litwinow ustępuje?



Według krążących pogłosek doszło do poważnej różnicy zdań między Litwinowem a Radą Komisarzy, co spowodować ma dymisję sowieckiego ministra spraw zagranicznych.

### OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powo-  
dzian?



## PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## „Konieczny jest nowy strumień wody“

To, że układ kompensacyjny Polski z Niemcami wywołał liczne zastrzeżenia niezależnej prasy gospodarczej, nie powinno zdziwić tych, którzy znają ujemne dla naszego gospodarstwa postanowienia tej umowy. Dlatego ważnym jest co pisze w tej sprawie „Rynek Drzewny“, organ, stojący blisko Lasów Państwowych:

„Z perspektywy trzech zgorą tygodni lepiej ocenić można układ i jego skutki dla rynku polskiego, niż w pierwszej chwili, a uczynić to trzeba, bo w instytucjach, regulujących stosunki polsko-niemieckie w ramach układu, napływ ogłoszeń okazał się tak znaczny, że nowy strumień zimnej wody wydaje się niezbędny dla uspokojenia przesadnych wciąż jeszcze nadziei.

Przypomnieć trzeba, że wielkość wywozu drzewnego w ramach układu nie jest zupełnie zagwarantowana gospodarczo, ani tembardziej prawnie. Dzieje się tak, ponieważ Niemcy różniczkują swój przywóz i wywóz w związku z obecną sytuacją, starając się wywieźć możliwie dużo, a przywieźć możliwie mało, ograniczając się do niezbędnych przedmiotów importu. Metale, surowce włókiennicze i chemiczne mają przywileje przy przydziale dewiz. Poza temi surowcami przemysłowymi, uznanymi za absolutnie niezbędne, Niemcy potrzebują przedewszystkiem żywności i niektórych surowców z trudem zastępowalnych, jak drewno. Na te towary właśnie starają się Niemcy zawierać układy kompensacyjne.

Jednocześnie starają się one forsować eksport, wywożąc przedmioty, które sprzedać trudno. Te przedmioty pakują do układów kompensacyjnych po stronie wywozu. W świetle tych uwag dobór towarów w układzie kompensacyjnym nie wymaga komentarzy. Wynika z tego, że wszelki układ ograniczony do pewnej kategorii towarów jest dla Niemiec szczególnie dogodny. Im szersze jest uregulowanie stosunków, im mniej w niem ograniczeń, tem lepiej dla kraju, który dziś zawiera z Niemcami umowę handlową“.

Jakie z tego wypływają wnioski? „Rynek Drzewny“ uważa, że

„konieczna jest ostrożność, ostrożność i jeszcze raz ostrożność. Żadnego eksportu bez gwarancji zapłaty w jakimś określonym w przybliżeniu przedziale czasu. Żadnego oczekiwania na poprawę sytuacji, która jest wynikiem stanu gospodarczego Niemiec, broniących się rozpaczliwie przed zwichnięciem równowagi bilansu płatniczego i spadkiem waluty. Żadnych złudzeń. A pod adresem naszych władz utrzymać musimy postulat unormowania stosunków handlowych polsko-niemieckich, dla których układ z dnia 11 października jest tylko szczegółem, mającym wiele stron ujemnych. W interesie eksportu polskiego leży szersze uregulowanie tej sprawy w drodze umowy wyrównawczej, w której wymiana towarowa nie byłaby ograniczona jakąś

## Ostrzeżenie!

Wobec pojawienia się na rynku różnych naśladownictw naszego Łomu Słodowego, należy przy zakupie żądać wyraźnie oryginalnego Łomu Słodowego Dra WANDERA, który jest pełnowartościowy i doskonały.

Cena za 10 dkg. 50 groszy.

Cena za 10 dkg. 50 groszy.

## Danina szkolna z progresją

W opracowanym projekcie ustawy o daninie szkolnej przeprowadzane są zmiany i uzupełnienia. Pomysł, aby do świadczeń pociągnąć również posiadaczy mieszkań jednoizbowych bez kuchni w mieście i na wsi, został porzucony. Natomiast mieszkania jednoizbowe z kuchnią na wsi i w mieście będą opłacały daninę. Kuchnia uważana jest za izbę. Najniższy wymiar daniny przypada na właścicieli mieszkań, złożonych z pokoju i kuchni, mianowicie po 2 zł od izby, czyli 4 złote rocznie. Do wymiaru daniny szkolnej zastosowana będzie progresja, której zakres nie jest jeszcze ustalony. Na ogólną sumę daniny, przewidzianą na 18,000,000 zł na budowę szkół przeznaczonych będzie 2,000,000.

## Kto nie podlega obowiązkowi ubezpieczeniowemu

Z powodu nowelizowania przepisów o ubezpieczeniach ustalone mają być kategorie pracowników, którzy nie będą podlegać obowiązkowi ubezpieczenia. Zwolnione będą zatem od ubezpieczenia: 1) osoby zatrudnione w gospodarstwach domowych, których zajęcie nosi charakter krótkotrwały, jak praczki, krawcowe, czasowe psługaczki itd.; 2) rodziny rzemieślników, prowadzące wraz z pracodawcą wspólne gospodarstwo domowe.

Od ubezpieczenia na wypadek choroby i w zakładzie emerytalnym będą zwolnione poza pracownikami samorządowymi osoby, których praca najemna nie stanowi ich głównego źródła utrzymania, o ile dokonywana jest okazjnie lub przejściowo.

## O przedłużeniu handlu w owocarniach do godz. 11-ej wieczorem

Onegdaj odbyła się w Warszawie wspólna konferencja przedstawicieli związku drobnych kupców, zarówno chrześcijańskich, jak i żydowskich oraz producentów spożywczych w sprawie podjęcia wspólnej akcji o zmianie przepisów, dotyczących godzin handlu w owocarniach, sklepach z wodą sodową, napojami chłodzącymi itp.

Drobni kupcy zabiegają będą o zastosowanie t. zw. letniej pory handlu także na okres zimowy. Jak wiadomo bowiem, sklepy owocowe i sodo-wiarnie mogą być otwarte do godz. 11-tej w. tylko od kwietnia do połowy października. Fabryki napojów gazowych i producenci czekolady itp. za powiedzieli wspólne wystąpienie z właścicielami sklepów do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W przyszłym tygodniu uda się do władz administracyjnych delegacja zainteresowanych stowarzyszeń dla złożenia memorjału.

zamkniętą listą, lecz w której strumień towarów wywożonych byłby regulowany sam przez się drogą ich współzawodnictwa.“

## Podatek lokalowy od warsztatów rzemieślniczych

Ustawa o podatku lokalowym zalicza do lokali, niepodlegających opodatkowaniu budynki fabryczne, przeznaczone na cele przemysłowe, z wyłączeniem budynków mieszkalnych. Urzędy skarbowe stoja na stanowisku, iż warsztaty rzemieślnicze, które nie są fabrykami, winny opłacać ten podatek. Interwencje Izb Rzemieślniczych nie dają żadnego wyniku. W związku z tem wystąpiono do Ministerstwa Skarbu z prośbą o zarządzenie, aby zwalniano od podatku lokalowego lokale, zajmowane przez warsztaty rzemieślnicze, jeśli lokale te odpowiadają warunkom art. 3 ustawy o podatku lokalowym.

## Zwyżka cen w Niemczech

Wbrew wszelkiej kontrakcji czynników zarówno rządowych, jak i partyjnych, zwyżka cen artykułów pierwszej potrzeby postępuje w Niemczech w dalszym ciągu. Każdy dzień przynosi nowe zmiany cen. Zwyżkują głównie artykuły spożywcze, jak cukier, mąka, masło, owoce itp. Z obiegu handlowego wycofano niemal zupełnie nico. Kakao można otrzymywać zaledwie raz na miesiąc i to nie zawsze. Również materiały odzieżowe wzrosły ostatnio w cenie o 20-proc. Wszędzie narzeka się na dotkliwy brak zapasów, (P. artykuł wstępny).

## Agenci ubezpieczeniowi o nowej ustawie o pośrednictwie ubezpieczeniowym

W związku z wydaną ostatnio ustawą o pośrednictwie ubezpieczeniowym, odbyło się w Krakowie zebranie członków Związku Zawodowego Inspektorów i Agentów Ubezpieczeniowych, które zagaliał prezes p. Fischler, wyrażając zadowolenie z powodu ustawowego uregulowania warunków pracy. Prelegent wskazał na wieloletnią pracę Zarządu Związku, który stałe dążył do poprawy bytu agenta ubezpieczeniowego i dał wyraz wdzięczności, że Rząd przez wydanie nowej ustawy przyczyni się do wzbudzenia zaufania szerszych sfer, wpływając na ożywienie rynku ubezpieczeniowego.

Sekretarz Związku, p. Frieman wspominał o ciężkiej dotychczasowej pracy Związku Agentów i omówił szczegółowo nową ustawę, wskazując na wiele dodatkich jej stron i zdał sprawozdanie z pobytu swego w Centrali Związku w Warszawie.

Wozywionej dyskusji wzięli udział obecni, poczem p. Dunkelblum w dłuższym referacie wskazał na dotychczasowe stanowisko Towarzystw Ubezpiecz. wobec agentów, nawołując do silnej organizacji.

Zebranie uchwalilo podziękowanie Władzom Nadzorczym, a w szczególności p. dyr. Korwin-Piotrowskiemu za przychylny stosunek do siebie i uregulowanie pośrednictwa ubezpieczeniowego w Polsce.

Bruno Adler

Copyright by Michal Kacha — Verlag Praha.

35)

## Sprawa Leopolda Hilsnera

Autoryzowany przekład G. Nadlerowej

Każdy zna ten głos. Uznając jedynie autorytet swego sumienia, nie pozwała pozbawić się prawa szczerości. Ilekroć wszyscy inni w interesie narodowym lub ze względu na konieczność tłumią swe zapatrywania, on chwyla za słowo zdobywa przewagę nad milczeniem. Dla nielicznych jest to głos apostoła na pustyni, dla wielu jeszcze jeden powód do oburzenia się.

Profesor G. Tomasz Masaryk spędził tegoroczne uniwersyteckie ferie w swej morawskiej ojczyźnie. Wakacje należą przedewszystkiem do żony i dzieci. W tym okresie muszą piace naukowe i udział w życiu publicznym zejść na drugi plan. Lecz także w zacisze letniego pobytu przedostaje się pełen zgrzytów, krzyk, nawołujący do zemsty na Żydach. Przyczyny jej i skutki śledzi Masaryk okiem socjologa, rozumem wszechstronnego uczonego i sercem, służącym idei judzkości. Dokądkolwiek się udaje, godzi w niego, wroga wszelkiej głupoty i zacofania, wszelkiego paroksyzmu i przesądów, nienawiści i propaganda, zło to wzmiecająca. W pobliżu Bystry, miejsca jego letniego pobytu, leży Hostein, cel palgrzymek

Jezuitów. Tu jest gniazdo nieliczącej się z duchem chrześcijańskim nietolerancji; Merykalne gazety i polityczne oświadczenia posługują się metodami i argumentami, przyswojonymi sobie od wiedeńskich, partyj narodowo-niemieckiej i chrześcijańsko-socjalnej. U doradców ludu i wędrownych druciarzy stwierdza Masaryk moralną zgniliznę, której najbardziej wyrafinowany żydowski lichwiarz nie dorównuje.

Przywykły do gruntownego analizowania, wyposażony w talent ułatwiający syntezę, dawno już przejrzał poza narodowymi formami nienawiści rasowej pobudki ekonomiczne. Wszędzie gdzie żywiły antysemitkie kierują szowinizm i oburzenie przeciw Żydom, wykorzystują gospodarza zależność i biedę ludu dla własnych celów. Doświadczenia, zacerpanięte z dnia powszedniego potwierdza to jego przekonania. Wyższe opodatkowanie cukru wpłynęło na wzrost jego ceny. Masaryk dyskutuje ze starą robotnicą na temat jej położenia. Kobieta płacze, i narzeka i kończy swe lamenty groźbą: „Nie pozostaje nam nic innego jak napaść na Żydów z Chropina!“ Osoba ta, z fajką

w ustach, powiada to całkiem mechanicznie. Wszystkie problemy ekonomiczne spodziewają się rozwiązania swego w pogromach.

Nie trzeba nawet, opierać się na takich doświadczeniach. Wystarczy, jeśli przywoła na pamięć wspomnienia z własnego dzieciństwa. We wsi rodzinnej nie wyrażano się inaczej jak: Żydzi są zbrodniarzami, do pieczywa wielkanocnego używają krwi chrześcijańskiej. Jako mały chłopiec zawsze zalekniomy zataczał wielki łuk dookoła żydowskich domów, zwłascza w okolicy Wielkanocy. Ilekroć okoliczności zmuszały go do rozmowy z Żydem, zatrwożony patrzył mu ukradkiem na palec, czy nie dostrzeże na nich śladów krwi. Jeszcze długo potem kosztowało go wcale wysiłek, zanim wyzbył się tych dziecińczych wrażeń, starających się nim, — w niekontrolowanych chwilach — ponownie ovladnąć. Obecnie, jako człowiek pięćdziesięcioletni z kultur wszystkich narodów świata jednakowo czerpiący, z przedstawicielami rasy żydowskiej szczerza zaprzyjaźniony, stoi tak wysoko ponad temi zagadnieniami, że się wogóle więcej niemi nie interesuje. Aferę z Polny i przewód sądowy z Kulenbergu odczuwa — o ile wogóle dopuszcza do siebie tę aktualność — jako hańbę. Nie nosi się jednak zupełnie z zamiarem zabierania głosu w kwestji mordu rytualnego. Mord rytualny wogóle nie jest dla niego kwestją. Tę sprawę już oddawna, jak przypuszcza, odłożono ad acta. (G. d. n.)

# KRONIKA



Wschód  
słońca  
6 m. 28

Zachód  
słońca  
15 m. 48

LISTOPAD



3 Listew 0695

## Rada Partyjna Organizacji Sjonistycznej zach. Małopolski i Śląska

W niedzielę, dnia 18 bm. obradować będzie w Krakowie Rada Partyjna Organizacji Sjonistycznej zach. Małopolski i Śląska. Początek posiedzenia Rady Partyjnej, o godz. 10-tej przedpoł. w lokalu Zrzeszenia Kobiet Żyd., przy ul. Mikołajskiej 16.

Porządek dzienny Rady Partyjnej jest następujący:

- 1) Aktualne problemy naszej pracy sjonistycznej — Mgr. L. Salpeter, prezes Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej,
- 2) Zewnętrzna i wewnętrzna sytuacja w sjonizmie — Dr. I. Schwarzbart, prezes Światowego Związku Ogólnych Sjonistów,
- 3) Dyskusja,
- 4) Wnioski i interpelacje.

Wstęp na Radę Partyjną mają jedynie członkowie Rady Partyjnej Organizacji Sjonistycznej wybrani na XV. Konferencji Krajowej.

## Do wszystkich Lokalnych Komisji Szeklowych zach. Małopolski i Śląska!

Centralna Komisja Szeklowa stwierdza tą drogą, iż jeszcze cały szereg Lokalnych Komisji Szeklowych nie zlikwidował w zupełności, względnie tylko częściowo tegorocznej akcji szeklowej, mimo iż w myśl uchwały Centralnej Komisji Szeklowej akcja ta winna była być zlikwidowana w zupełności do 5 b.m.

Wzywa się wszystkie Lokalne Komisje Szeklowe pod osobistą odpowiedzialnością przewodniczących tychże do bezwzględnego zlikwidowania akcji i to bez względu na wynik tejże. Należy odprowadzić uzyskane za wszystkie szekle pieniądze oraz przesłać odcinki szeklowe wraz z wykazem szeklowców w danej miejscowości.

Obecny stan niezlikwidowanej w zupełności akcji szeklowej na terenie zach. Małopolski i Śląska sprawia, że Centralna Komisja Szeklowa nie może się ze swej strony wywiązać ze swych zobowiązań wobec Egzekutywy w Londynie i akcji wobec niej zlikwidować.

Centralna Komisja Szeklowa  
dla zach. Małopolski i Śląska

## Komunikacja pocztowa z ośrodkami podmiejskimi

Ministerstwo poczt i telegrafów zamierza przy opracowaniu nowego planu komunikacji pocztowej na rok 1935/6 rozpatrzyć możliwość poprawy komunikacji między większymi ośrodkami a miejscowościami podmiejskimi. Projektowana jest taka organizacja komunikacji pocztowej, aby przesyłki w ruchu podmiejskim doręczane były adresatom w dniu nadania; do przewożenia poczty w ruchu podmiejskim byłyby używane oprócz pociągów również samochody.

Poszczególne izby przemysłowo-handlowe wyrażają obecnie swą opinię, czy i jakie miejscowości podmiejskie w danym okręgu powinny być uwzględnione przy realizacji tych zamierzeń.

## Losy ustawy o paszportach zagranicznych

Projekt nowej ustawy o paszportach zagranicznych, opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wprowadzający obniżenie opłat

paszportowych, ma być wniesiony do sejmu. W chwili obecnej jest on uzagdniany pomiędzy zainteresowanymi ministerstwami. Ostateczna decyzja, czy ustawa paszportowa w projektowanej formie będzie wydana, zależna jest przede wszystkim od Ministerstwa Skarbu. Mianowicie ministerstwo to zbada z punktu widzenia budżetowego, czy w chwili obecnej wydanie ulgowej ustawy byłoby celowe. Jak sądzą, Ministerstwo Skarbu nie pójdzie na żadne ulgi w chwili obecnej.

## Dalsze ataki przeciwko ochronie lokatorów

Na terenie izb przemysłowo-handlowych prowadzona jest akcja w sprawie częściowego znowelizowania ustawy o ochronie lokatorów. Zabiegi sfer gospodarczych zmierzają do całkowitego skasowania ochrony w stosunku do budynków o charakterze fabrycznym.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— WYSTĘPY GOŚCINNE JONASA TURKOWA I DJANY BLUMENFELD. Dzisiaj premiera głośnej sztuki pisarza rumuńskiego Michała Sorbula „Namiętność”. Sorbul, który jest równocześnie znanym aktorem dramatycznym, zna świetne warunki sceniczne i dlatego sztuka jego fascynująco działa na widza. Wszystkie role są popisowe, a świetne kreacje naszych gości są prawdziwie godne podziwu. Dzisiaj dwa przedstawienia o 5-tej pop. po cenach zniżonych i o 9-tej wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w firmie A. Fischhab, Grodzka 46.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj pierwsze przedstawienie komedii P. Bertona „Piękną Marsyljanką”. W komedii tej wystąpią pp. Ankiewicz-Szyjkowska (rola tytułowa), Białkowski (Napoleon), Burnatowicz (Criscenoy), Kulański (Markiz de Tallemont). Jutro popołudniu, po cenach zniżonych, powtórzenie sztuki dla dzieci: „Robinson Kruzoe”, która na premierze zgromadziła bardzo licznie młodocianych widzów. Początek o godz. 3-ciej.

— II-GIE PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY SZKÓŁ POZAKRAKOWSKICH, na którym dan będzie tragedia J. Słowackiego „Lilla Weneda”, odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 4 pop. Ceny miejsc najniższe.

— CHÓR DANA W BAGATELI. W dniu dzisiejszym wystąpi w Bagateli świetny Chór Dana, którego tournée zagraniczne odbiło się szero-kiem echem. Znacomici rewellersi warszawscy wystąpią z doskonałym programem. Oprócz nich wystąpią soliści: Mieczysław Fogg, Adam Wysocki i tancerka Marysia Nobisówna. Początek o godz. 8:45 wiecz. Bilety przy kasie Bagateli.

— Z TEATRU DOMU ŻOŁNIERZA. Dziś o godz. 18-tej uroczysty wieczór dla szeregowych garnizonu krakowskiego. Jutro popołudniu „Gwałtu co się dzieje”, wieczór „Skalmierzanki”.

## Jutro w niedzielę, 11-go b. m. SALA SASKA DORA KALINOWNA

— MIKOŁAJ ORŁOW światowej sławy pianista-wirtuoz wystąpił z jedynym koncertem we wtorek 13 bm. w sali Saskiej. Bilety są do nabycia w kasie przy sali; św. Jana 6.

— STOW. MŁODYCH MUZYKÓW (Plac Szczyński 7) urządza w niedzielę 11 bm. godz. 17 Audycję kameralną dawnej muzyki. Wykonawcy: Stefan Schleichkorn — altówka, Marja Orlińska — fortepjan. W programie: Marcello: Sonata, Locatelli: Adagio, Allegro. Synajya: Aria, G. B. Sorubis: Adagio, Allegro. — Współdział.: Marja Feherpataky — pieśni, Irena Brossówna — akompanjament. Wstęp wolny.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH

ADRIA: „Czy Lucyna to dziewczyna“ (Bodo, Smosarska)

APOLLO: „Maskarada“.

ATLANTIC: „Wesoły karawaniarz“ (Vlasta Burian) i „Małość w Szanghaju“ (Fay Wray).

BAGATELA: „Gniazdo zakochanych“ oraz re- wja pt.: „Hopla! Ilopla!“

— DOM ŻOŁNIERZA: „Chcemy męża“.

MUZEU: „Podniebni rycerze“ oraz „Pat i Pa- tachon na pensji żeńskiej“.

PROMIEN: „Shambiona“ i „Nie będziesz kurty- zaną“.

SŁONKO: „Maharadza Rampuru“ (Borys Kar- loff).

SZTUKA: „Zbrodnia w Trynidad“.

SWIT: „Zemsta dra Fou-Manuchu“ (Warner Oland, Neil Hamilton).

UCIECHA: „Marzenia miłosne“.

WANDA: „Viva Villa“ (Wallace Beery).

## HOTEL MONOPOL KATOWICE

100 pokoi, woda bieżąca zimna i ciepła, sygnalizacja świetlna, telefony we wszystkich pokojach, winda. — Ceny od zł. 6. Restauracja — dancing — bar we własnym zarządzie. 1140kr

## Zydzi! Sjon.ści!

Akcja zbiórkowa celem uzyskania ziemi pod osiedlenie 50-ciu rodzin z kibucu młodzieży ogólno-sjonistycznej „Akiba“ rozpoczęta!

Akcja ta ma umożliwić grupie młodzieży naszej uzyskanie własnej ziemi, na której stworzą własne gospodarstwo, wzbogacając kraj o nowe osiedle.

W dniach najbliższych zgłoszą się nasi przedstawiciele do społeczeństwa żydowskiego z bloczkiem zbiórkowym Keren Kajemet Leisrael na powyższy cel.

Wesprzyjcie ich hojnie!!!

Maks Lauterbach, prezes K.K.L.  
w Krakowie

Mgr. Leon Salpeter, prezes Egz. Kraj.  
Org. Sjonistycznej w Krakowie



## GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 9. 11. 1934. Akcje chwiejne. Dolar bez zmiany.

Zebrań giełdowe przeszło pod znakiem tendencji słabszej. Zapotrzebowanie ograniczone do minimum. Większość efektów w zupełnym zaniedbanu. Usposobienie bez ochoty. Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanymi nie doszło.

Na pogiełdziu robiono jedynie Jaworznaem e-gzek. sprzedaż po kursie 102. Obroty neco więk- ksze.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych zasadniczych zmian nie zanotowano. Podaż dostateczna przy niewielkim zapotrzebowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 5.26—5.29, czek bankowy 5.28—5.30, Bank Polski płać za dolara drobne sztuki 5.25, grubsze 5.26. Z innych walut Funt szterling 26.40—26.55, Frank szwajcarski 172.25—173, Marka niemiecka gotów- ka 185—188, wypłata 212.50—213.50, Korona cze- ska gotówka 20.80—21.10.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 9. 11. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 91, 92.50, Lilpop 10.30, Norblin 29.25, Starachowice 12.15, 12.40. Tendencja słaba. Pape- ry procentowe: 3-proc. budowlana 45.50, 4-proc. inwestycyjna 115, 4-proc. inwestycyjna seryjna 118, 6-proc. dolarowa 71, 4-proc. dolarowa (dola- rówka) 52.50, 7-proc. stabilizacyjna 71, 70, 71.50. Tendencja słaba. Listy zast. BGK. oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 123.76, Gdańsk 172.82, Holandia 358.25, Londyn 26.42, Nowy Jork czek 5.29 i 17y czw., Nowy Jork telegraficzny 5.30, Oslo 132.60, Paryż 34.90, Praga 22.13, Sztokholm 136.25, Szwaj- carja 172.58, Włochy 45.34, Berlin 213.30. Tenden- cja niejednolita.

## DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 9. 11. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.29 przy tendencji utrzyma- nej. W godzinach wieczorowych wymieniano or- jentacyjnie kurs dolara w placeniu 5.28 oraz 5.30 w towarze przy tendencji utrzymanej.

## GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 9. 11 (O). Na dzisiejszej giełdzie zbo- żowej zaznaczyły się obroty w pszenicy, jęczmie- niu, owsie, grochu fasoli, siemieniu, ziemniakach i mące. Jęczmień zwyżkuje w cenie, pozatem sy- tuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, uspo- sobienie spokojne.

Jęczmień jednolity Podwołoczyska 14—14.25, ję- czmień zbiorowy Podw. 13—13.25, Lwów 14.25— 14.50, siemię konopne Podw. 25—33.

## GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań, 9. 11. Ceny orientacyjne: pszenica 16.25 —16.75, wszystkie gatunki mąki pszennej o 25 gr. wyżej, inne bez zmiany. Ogólne usposobienie spo- kojne.

## Niemcy chcą wrócić do Genewy

# Co Ribbentropp „sonduje” w Londynie

Londyn, 9. 11. (PAT). Omawiając wizytę Ribbentroppa w Londynie „Daily Herald” stwierdza, że Ribbentropp miał od Hitlera polecenie wysondowania poglądów brytyjskich sfer rządowych na plan Hitlera powrotu do Genewy. Plan ten, według „Daily Herald”, przedstawia się następująco: 1) biorąc za podstawę deklarację mocarstw z dnia 10-go grudnia 1932 r. o równouprawnieniu Niemiec, Hitler ogłosi, że Niemcy się zwolnili z ograniczeń wojskowych, zawartych w rozdziale 5-tym traktatu wersalskiego, 2) Niemcy cofną swe wystąpienie z L. Nar. i powrócą do Genewy, biorąc udział zarówno w pracach L. N. jak i konfer. rozbrojeniowej, 3) Niemcy będą gotowe rozważyć ponownie w sensie przychylnym przystąpienie do wysuniętego przez Francję paktu wschodnio-europejskiego o wzajemnej pomocy.

„Daily Herald” zapowiada, że Ribbentropp o planie tym rozmawiać będzie zarówno z Simonem, jak z Edenem i że następnie wyjedzie do Paryża, aby wysondować opinię rządu francuskiego.

## Samobiczowanie ministra wirtemberskiego

Berlin, 9. 11. PAT. Na zjeździe inżynierów w Sztutgarcie wystąpił wirtemberski minister gospo-

darstwa prof. Lehnich z ostrą krytyką eksperymentów narodowo-socjalistycznych w polityce gospodarczej, oświadczając, że rzucanie frazesami „narodowy socjalizm”, „dobro ogółu”, oraz lżenie systemu liberalistycznego nie wystarczy jeszcze do rozwiązania aktualnych zagadnień gospodarczych. Mówca wskazywał, że brak opamowania i nadużywanie frazesów, będące typowym zjawiskiem obecnego życia niemieckiego są objawami ujemnymi, prowadzącymi nieuchronnie do dyktantyzmu gospodarczego. System liberalny stworzył koncepty, których nie można negocjować dlatego tylko, że pochodzą z epoki liberalizmu. W swych podstawach narodowo-socjalistyczny system gospodarczy opiera się na tych samych zasadach, co system liberalny, a mianowicie na własności prywatnej i prywatnej inicjatywie.

Najbardziej sensacyjnym jest oświadczenie prof. Lehnicha, że Niemcy powinny się ograniczyć do tych dziedzin wytwórczości gospodarczej, do których się szczególnie nadają. To, co może być zagrożeniem taniej produkowane, powinno zasadniczo być tam wytwarzane, choćby nawet chodziło o artykuły dla egzystencji narodu najbardziej potrzebne.

# Nieudały zamach na marsz. Czang-Kai-Szeka

Berlin, 9. 11. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Tokio: Jak donosi Agencja Rengo, dokonano zamachu na marszałka Czang-Kai-Szeka, który wyjechał wczoraj specjalnym pociągiem do Peiping, celem odbycia konferencji z posłem japońskim Arjoszi. W chwili, gdy pociąg przejeżdżał przez stację Erzumenci, rzucono bombę, która trafiła w ostatni wagon. Dwaj urzędnicy ze służby pociągu marszałka Czang-Kai-Szeka zostali zabici, 4-ej ranni. Marszałek Czang-Kai-Szek oraz najbliżsi jego współpracownicy ocalili i odjechali tym samym pociągiem do Peiping, gdzie rozpoczyna się konferencja

w piątek. Według dalszych doniesień 2 osoby aresztowano. Agencja Rengo donosi, że cenzura chińska nie dopuściła dotychczas do ogłoszenia wiadomości o zamachu.

## Zamach dziełem komunistów chińskich

Nankin, 9. 11. PAT. Po zamachu na marszałka Czang-Kai-Szeka, którego ofiarą padło kilku ludzi z otoczenia marszałka, policja chińska przeprowadziła cały szereg aresztowań w Nankinie i Pekinie. Według pogłosek zamach miał być dziełem chińskiej organizacji komunistycznej.

## Tonia Dankowicz Hirsch Mandelbaum

Tarnów Zator  
zaręczeni w listopadzie 1934 r.  
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 301g

### GIELDA ZURYCHSKA

Zurych, 9. 11. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.22 i pół, Londyn 15.31, Nowy Jork 3.06 i siedem ósmych, Bruksela 71.65, Medjolan 26.26 i pół, Madryt 41.92 i pół, Amsterdam 207.62 i pół, Berlin 123.40, Wiedeń oficjalny 72.85, Wiedeń noty 57, Sztokholm 79.20, Oslo 76.90, Kopenhaga 68.35, Praga 12.81, Warszawa 57.95, Białogród 7, Ateny 2.92, Konstantynopol 2.48 i pół, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.78, Japonia 90. Tendencja niejednolita z odcieniem mocniejszym.

### POZYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 90, w Paryżu fr. fr. 87, w Zurychu dol. 69.25 przy tendencji słabej.

### POZYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 8. 11. Kursy otwarcia: Dillonowska 87, Stabilizacyjna niemotowana, Dolarowa 73, Warszawska 65.625, Śląska 67.50. Kursy zamknięcia: Dillonowska 85.50, Stabilizacyjna 118, Dolarowa 71.25, Warszawska 63.75, Śląska 67. Tendencja słaba.

### GIELDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 9. 11. Cynk dost. natychm. 127/8, termin. 123/16, cyna natychm. 229 1/8—229 1/4, termin. 229 1/4—229 3/8, Straits 230, ołów natychm. 10 3/16, termin. 107/16, miedź natychm. 27 1/8—27 3/16, termin. 27 7/16—27 1/2, Elektrolit 30—30 3/4.

## Dodatni bilans handlowy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 11. (Sin). Bilans handlu zagranicznego Polski w październiku b. r. zamknięty został saldem dodatniem w wysokości 20.082.000 zł. — Przywieziono towarów na sumę 71.347.000 zł., wywieziono na sumę 91.429.000 zł. W porównaniu z wrześniem wywóz zwiększył się o 7.004.000 zł., przywóz zaś o 7.951.000 zł.

## Rozporządzenia wykonawcze do dekretów

Warszawa, 9. 11. (Sin). W ministerstwach odbywa się obecnie redagowanie rozporządzeń wykonawczych do licznych dekretów, ogłoszonych na podstawie pełnomocnictw. Ministerstwo Rolnictwa opracowuje obecnie rozporządzenie wykonawcze do dekretów oddłużeniowych w rolnictwie, które będą ogłoszone w drugiej połowie grudnia.

Warszawa, 9. 11. (Sin). Jak się dowiadujemy, zwrócono uwagę Ministerstwa Skarbu na okoliczność, że ustawy oddłużeniowe rujną całkowicie drobnych wierzycieli w mieście. Wobec tego ma się ukazać rozporządzenie wykonawcze, regulujące długi mniejsze i sposób ich uiszczania.

## Tragiczny wypadek

Katowice, 9. 11. (K) W mieszkaniu Magdaleny Jaroszowej w Nowej Wsi wydarzył się tragiczny wypadek. W czasie, gdy Jaroszowa karmiła niemowlę 6-letnie dziecko sąsiada Eryk Gross zbliżyło się z butelką denaturatu do pieca. Nastąpiła eksplozja i troje dzieci stanęło w płomieniach. Przewieziono je do szpitala, gdzie Gross zmarł

Przy objawach przeczułenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” ożywia krwioobieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich. — Zalecana przez lekarzy.

## Rada związku spółdzielni żydowskich

Warszawa, 9. 11. (ZAT) Dnia 8 b.m. w lokalu związku rewizyjnego w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej rady zjednoczonego związku spółdzielni żydowskich w Polsce. W posiedzeniu brali udział przedstawiciele rady z całej Polski. Zewodniczyli pp.: Rafał Szeroszewski i prezes Leon Lewite. Rada powzięła szereg wniosków uchwał w sprawie stosunku do Fundacji, centrali finansowej zjednoczonych spółdzielni i t. d.: Skolei dokonano wyborów prezydium rady, w skład którego weszli pp.: Szeroszewski, prezes Lewite, posłowie: Rosmarin, Rotenstreich, Sommerstein, Wiślicki i Silberschein, Dobrzyński (Zduńska Wola) i Langbart (Wilno). W skład dyrekcji weszli: dr. Parnes, inż. Szoskes, dyr. Horowitz. W myśl nowej ustawy o spółdzielniach skład dyrekcji ma być zatwierdzony przez Ministerstwo Skarbu.

## Redukcje w ubezpieczalniach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 11. (Sin) Okres reorganizacji ubezpieczalni społecznych został zakończony. Urzędowanie w ubezpieczalniach zostało znacznie uproszczone i uporządkowane. Począwszy od Nowego Roku przeprowadzone będą w całym kraju redukcje w ubezpieczalniach. Redukcjom tym ulegnie personal administracyjny i administracyjno-lekarski. Zwiniętych będzie 50 etatów administracyjno-lekarskich. Niezależnie od tego, wobec złączenia czterech zakładów ubezpieczeń w jeden, nastąpi w centrali tych zakładów w Warszawie 30-procentowa redukcja personelu.

## Ponowna rejestracja lekarzy

Warszawa, 9. 11. (Sin) Ministerstwo Opieki Społecznej zarządziło ponowną rejestrację lekarzy na całym terenie Rzeczypospolitej. Od rejestracji są zwolnieni ci lekarze, którzy posiadają zaświadczenia praktyki lekarskiej, wydane przez dyrekcję służby zdrowia, urzędy wojewódzkie lub w Warszawie przez wydział zdrowia komisariatu rządu. Przy rejestracji należy złożyć podanie, zaopatrzone stemplami na 5 zł., dwie fotografie z podpisami, dyplom z odpisem, świadectwo praktyki szpitalnej, świadectwo z ukończenia kursu przeciwlotniczego i gazowego oraz poświadczenie obywatelstwa polskiego.

## „Szczerbiec” dla marsz. Piłsudskiego

Katowice, 9. 11. (K) W Hucie Batorego w Wielkich Hajdukach wykonano symboliczny miecz, wzorowany na „szczerbcu” Chrobrego. Miecz wręczony będzie w dniu święta narodowego marszałkowi Piłsudskiemu. Na główni wyrte są 3 herby: Polski, Litwy i Rusi, na rękojeści zaś herby Batorego i marszałka Piłsudskiego.

## Niezwykła kradzież w Bóbrce

Lwów, 9. 11. (O). Z Bóbrki donoszą: Mojżesz Wirklich, kupiec z Bóbrki, strzymał wczoraj z jędrnej z firm lwowskich 2.000 złotych. Z kwotą tą wyjechał do domu i schował pieniądze w łóżku pod poduszką. Prawdopodobnie był on śledzony przez złodziei, którzy za nim przyjechali do Bóbrki i w nocy zakradli się do jego mieszkania, zachlorofornowali Wirklicha i jego żonę i zabrali spod poduszki całą gotówkę. Polioja wszczęła śledztwo.

wskutek odniesionych ran. Stan dwojga pozostałych jest groźny.

# Piorun uderzył w okręt japoński

## Niepewny los załogi, złożonej z 42 ludzi

Tokio, 9. 11. PAT. Japoński statek handlowy „Ranan Maru”, znajdujący się w pobliżu wyspy Sado począł wysyłać wczoraj sygnały, wzywające pomocy, statek bowiem naskutek uderzenia pioruna w czasie szalejącej burzy stanął w płomieniach. Załoga

w liczbie 42 ludzi opuściła pokład statku, starając się uratować na łodziach. Wysłane statki ratownicze z Tokio nie natrafiły do tej pory na łódzie z załogą „Ranan Maru”. Jest obawa, iż załoga nie zdołała się uratować i znalazła śmierć w morzu.

## Lekarz warszawski pod przykrym zarzutem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 11. (Sin) Przed sądem karnym toczył się dziś proces lekarza warszawskiego dra Bo rysa Rubinsteina, który jest oskarżony o przywłaszczenie sobie sumy 4500 dolarów na szkodę swej dawnej żony. Rozprawa toczyła się częściowo przy drzwiach zamkniętych. Oskarżonego bro nią trzech wybitni adwokaci warszawscy: adw. Ettinger, Landau i Margolis. Poszkodowana występuje jako powódka cywilna w asyście dwóch adwokatów, przy czym zajęła ona miejsce między swoimi pełnomocnikami i przez cały czas zeznań swego ex-męża notuje. Dr. Rubinstein zeznał, że po trzyletnim narzeczeństwie zawarł ślub, poczem małżonkowie wyjechali do Krynicy. W drodze do Krynicy żona jego miała się zachowywać nietaktownie, a pozatem była histeryczką. Zaczęła mu opowiadać dwuznaczne dowcipy, które go zraziły do niej. dy po dwóch dniach powrócili do Warszawy wszczęli rozmowę o rozwodzie. Sprawa oparła się o sąd rabinacki, a w końcu o sąd państwowy. Lekarz zaprzecza, jakoby przywłaszczył sobie 4500 dolarów i stwierdza, że posag w łącznej sumie 6.000 dolarów przeznaczony był za wiedzą teściów na częściowe spłacenie długów kawalerskich oraz na zakupno leczniczych instrumentów medycznych. W czasie pobytu w Krynicy małżonka zaproponowała mu, aby połowę posagu zwrócił jej rodzicom, ponieważ ci pożyczyci pieniądze na wysoki procent. W toku wynikłych pertraktacji oświadczył zgodę na rozwód pod warunkiem, że małżonka zrzeknie się do niego wszelkich pretensyj cywilnych. Po dwóch tygodniach zjawili się jednak jej rodzice, żądając stanowczo zwrotu posagu. Zwrócił on im 1500 dolarów, a resztę zwróci, ale chwilowo nie posiada pieniędzy. Dr. Rubinstein w odpowiedzi na pytanie sędziego oświadczył, że czuje się moralnie zobowiązany do zwrotu tych pieniędzy. Dalsza część zeznań oskarżonego odbywała się przy drzwiach zamkniętych. Po otwarciu jawnej rozprawy, obrońcy dra Rubinsteina zgłosili wniosek o powołanie lekarzy, którzy zbadają oskarżonego i wydadzą opinię, czy nie zdarzają się wypadki, że niektórzy ludzie odczuwają nieprzewidywalny wstręt fizyczny do pewnych osobników, przy czym wstręt ten jest powodem niespełniania obowiązków małżeńskich. Widocznie sprawa ta była rozważana w czasie tajnej rozprawy. Sąd wniosek ten oddalił jako spóźniony.

Następnie dr. Rubinstein zeznał, że jego rozwiedziona małżonka prowadziła przeciwko niemu kampanję prasową w kilku dziennikach warszawskich, umieszczając obrażające go artykuły pod pseudonimem Moronowicz. Wskutek tej kampanji nie mógł on otrzymać kilku stanowisk lekarskich i w końcu intrygi te doprowadziły go na ławę oskarżonych. Zeznania poszkodowanej odbywały się również częściowo przy drzwiach zamkniętych. Dla zbadania świadków, pochodzących z prowincji, proces został odroczone do czwartku.

## Falszował bilon

Kielce, 9. 11. PAT. Onegdaj organa policji państwowej wkroczyły do mieszkania Józefa Pąki we wsi Ulina Mała, w powiecie miechowskim, przy łapiąc go na gorącym uczynku podrabiania polskich monet. W czasie rewizji znaleziono przyrząd do podrabiania pieniędzy. Podczas przesłuchania Pąka, zeznał on, że fałszywe monety sporządzał sam i nie miał spółników. Fałszywkaty puszczał w obieg przeważnie na weselach i zabawach. Pąkę przekazano władzom sądowym.

## Woldemaras skazany za filoniemiecki artykuł

Londyn, 9. 11. (PAT). Z Kowna donoszą, że b. premier litewski Woldemaras skazany został wczoraj na 6 miesięcy więzienia za napisanie w niemieckiej gazecie „Preussische Zeitung“ artykułu proniemieckiego, występującego przeciw polityce litewskiej w Kłajpedzie. Artykuł ten miał być szeroko kolportowany przez hitlerowców na terenie Kłajpedy.

## Ponowny wybór Roosevelta zapewniony

Nowy Jork, 9. 11. PAT. Przytłaczające zwycięstwo partji demokratycznej odbiło się głośnie echem w całym kraju. Minister poczty Farley, omawiając rezultaty wyborów oświadczył, iż reelekcja prezydenta Roosevelta na stanowisko prezydenta w 1936 r. odbędzie się prawie jednogłośnie. Minister omawiając obecny układ sił politycznych w Stanach wyraził się, iż rola partji republikańskiej ostatecznie się skończyła.

## Calonocne posiedzenie Izby lordów

Londyn, 9. 11. PAT. Izba lordów zakończyła debatę nad projektem ustawy o zwalczaniu agitacji rewolucyjnej w armji i flocie o godz. 4 min. 15 nad ranem. Było to najdłuższe posiedzenie Izby lordów od czasu słynnej dyskusji nad home rule dla Irlandji w r. 1877. W czasie debaty opozycja zgłosiła 24 poprawki, starając się nie dopuścić do uchwalenia ustawy. Obrady Izby nad tą sprawą trwały 12 godzin.

## Nowa afera finansowa we Francji?

Paryż, 9. 11. PAT. Na wniosek ministerstwa skarbu, władze sądowe wszczęły śledztwo przeciwko finansistce Karolowi Goldenbergowi vel Levy i spółnikom, oskarżonym o nadużycie zaufania. W sprawie tej chodzi o to, iż obligacje, opiewające na 25 milionów franków, wypuszczone przez towarzystwa uprawnione do odszkodowań wojennych, były w sposób podstępny zdeponowane w Banku Indochińskim, który na ich podstawie udzielił Goldenbergowi pożyczki 13 milionów franków. Aktywa głośnie towarzystwa finansowego, założonego przez Levy'ego, w którym piastował on godność wiceprezesa, opiewające pozornie na 200 milionów fr., składały się z papierów bezwartościowych i wierzytelności fikcyjnych. Pozatem, jak się okazało, aktywa około 30 towarzystw i przedsiębiorstw, założonych przez Levy'ego, nie dosięgały nawet połowy pasywów. W kołach politycznych i finansowych Paryża już od dłuższego czasu krążyły pogłoski o nowej aferze finansowej, której bohaterem jest tymczasem finansista Goldenberg i jego najbliżsi spółnicy.

## Okradzenie kościoła w Wadowicach

Wadowice, 9. 11. PAT. Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcami zostawiony w kościele parafjalnym w Wadowicach po jego zamknięciu, dokonali kradzieży wotów z przed ołtarzy i skarbonek, poczem po odryglowaniu drzwi bocznych wydostali się na zewnątrz. Za świętokradcami policja wszczęła poszukiwania.

Bruszel, 8. 11. PAT. Sąd w Charleroi skazał na 4 lata więzienia i 4.100 fr. odszkodowania obywatela czeskiego Adama Pilata za zamordowanie emigranta polskiego Józefa Kostewicza. Morderstwo to było głośne, gdyż Czech porzucił Polaka w okropny sposób brzytwą.

## DO NASZYCH KORESPONDENTÓW NA PROWINCJI

Ważne wiadomości podawać można telefonicznie od godziny 18-tej począwszy. Dzwonić należy na numer 102-79 lub 136-89.

REDAKCJA

## Premier Kozłowski u Prezydenta Rzplitej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 11. PAT. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. prezesa Rady ministrów prof. Leona Kozłowskiego, który informował p. Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

## Przed likwidacją klubu BB?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 11. (Sin) Zwracają uwagę, że zarówno przy otwarciu sesji budżetowej, jak i po jej odroczeniu nie odbyła się tradycyjna t. zw. odprawa w klubie B. B. Krązą pogłoski, że przyczyną tego jest chęć zlikwidowania klubu, który pójdzie do wyborów pod inną nazwą.

## Związek rewizyjny samorządów terytorjalnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 11. (Sin) W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych trwają prace nad statutem związku rewizyjnego samorządów terytorjalnych. Związek ten rozpocznie swe prace z dniem 1. kwietnia 1935 r. Budżet jego wyniesie 600,000 zł., które będą pokryte przez samorządy w drodze przymusowego podatku.

## 40 ulgowych paszportów do Francji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 11. (Sin) Z okazji otwarcia w Paryżu międzynarodowej wystawy lotniczej uzyskały polskie organizacje turystyczne w Ministerstwie Skarbu 40 ulgowych paszportów do Francji. Dnia 28 bm. wyruszą z Warszawy specjalna wycieczka do Paryża. Koszta przejazdu wraz z formalnościami wyniosą 315 zł. od osoby.

## Rozłam w endecji w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 11. (Sin) Krązą pogłoski, że na terenie rady miejskiej w Łodzi nastąpił rozłam w kole narodowym. Na czele rozłamowców stają t. zw. „stahlowcy”.

## Litwa w stanie „permanentnego protestu“

(Telefonem od naszego korespondenta)

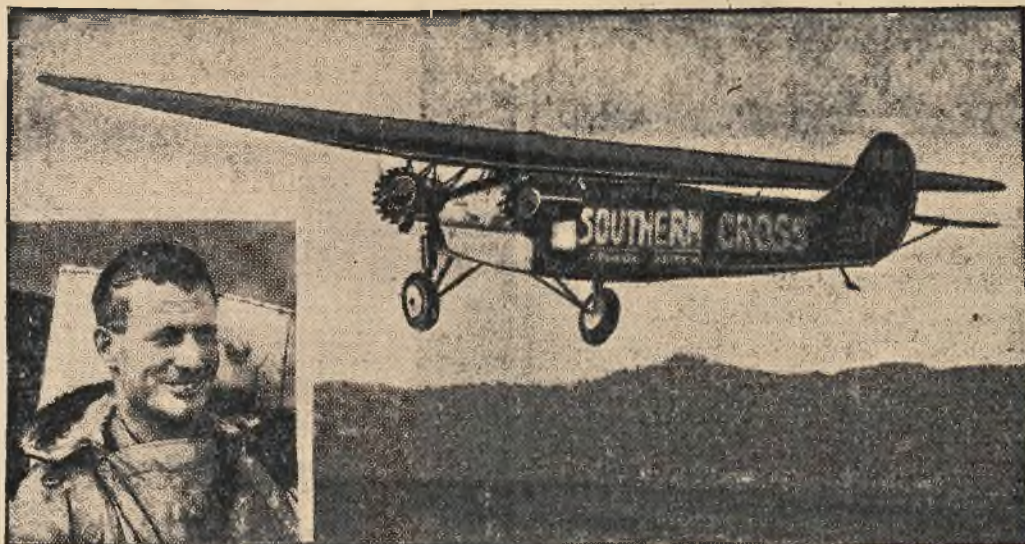
Warszawa, 9. 11. (Sin) Nowy poseł litewski przy rządzie Czechosłowacji p. Turauszkus, b. dyrektor litewskiej agencji telegraficznej, po objęciu urzędowania w Pradze oświadczył: Sprawa utrzymania pokoju jest dla nas najdonioślejszą. Pomimo, że mamy jeszcze spór z Polską o Wilno, sporu tego nigdy nie zamierzaliśmy i nie zamierzamy rozstrzygnąć zbrojną ręką. Wszelkie pogłoski na ten temat są zmyślone i nie odpowiadają rzeczywistości. Zajmujemy w tej sprawie stanowisko permanentnego protestu.

## Kronika nowosadecka

HERBATKA ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ zapowiadana na dzień 4. XI. br. a odwołana z powodu śmierci bhp. Edmunda Rotschylda odbędzie się dziś w sobotę dnia 10 bm. Program herbatki nader urozmaicony.

STARANIEM TOW. SZKOŁY HEBRAJSKIEJ „SAFA BERURAH“ w Nowym Sączu odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. w sali czytelnicy mieszczańskiej o godz. 3-ciej popołudniu zabawa dla dzieci, o godz. 5 dancing.

## Samolot lotnika-rekordysty obłożony aresztem



Australijskiego lotnika Kingsford-Smitha, który przeleciał ostatnio z Australji do Kalifornji w rekordowym czasie 40 godzin, spotkała po wylądowaniu w Los Angeles niemiła niespodzianka. Władze amerykańskie obłożyły aresztem jego samolot, powodu rzekomego niezapłacenia przez Kingsforda 2750 dolarów niejakiemu Cattonowi.

## Niespokojny nastrój w Paryżu

Paryż. 8. 11. PAT. Dzisiejsze posiedzenia Izby i Senatu miały charakter wyłącznie formalny. Na obu posiedzeniach uczczono pamięć zmarłych parlamentarzystów, poczem odroczono dalsze obrady.

W Izbie po zakończeniu obrad, komuniści wznieśli okrzyki: „precz z zabójcami, domagamy się rządu bolszewików“. Prawica i centrum odpowiadały na to okrzykami na cześć Doumergue'a i republiki.

Zarówno w kuluarach Izby, jak i Senatu żywo omawiano wypadki dnia dzisiejszego. Szczególnie w Senacie panowało silne podniecenie.

Jak twierdzi „Liberte“, atmosfera była naderwana niepokojem. Być może — pisze dziennik — obawiano się rozruchów ulicznych. Pałac Luwarski jest przygotowany na tę ewentualność od 2-ch dni. Jest on strzeżony przez wzmocnione posterunki agentów policyjnych, inspektorów urzędu bezpieczeństwa oraz gwardję ruchomą. Napastnicy — kończy „Liberte“ — musieliby pokonać wielkie trudności, aby przedostać się do wnętrza Senatu.

### Ciężka sytuacja przesileniowa

Paryż. 8. 11. PAT. „Journal des Debats“ twierdzi, że w chwili obecnej niezwykle trudno będzie znaleźć człowieka, któryby całkowicie zastąpił premiera Doumergue'a. Sami radykali są wielce zakłopotani, z drugiej strony politycy, którzy byli gotowi współpracować z radykałami, rozumieją, że ta współpraca nie wzmocniłaby bynajmniej ich kredytu. Partja radykalna chciałaby jaknajprędzej zakończyć aferę Stawiskiego i uniknąć nowego skandalu, o którym ostatnio kursują coraz liczniejsze pogłoski. Ale z drugiej strony ludzie powołani do objęcia spuścizny po premierze Doumergue doskonale wyczuwają, że opinja publiczna domaga się w dalszym ciągu sprawiedliwości. Ponadto finanse i sytuacja zagraniczna wymagają, aby rząd cieszył się zaufaniem społeczeństwa. W poprzednim gabinecie osoby premiera Doumergue'a i ministerka Peta n dawały po ważną gwarancję społeczeństwu, to też ich ustąpienie z konieczności wywołać musiało poważną troskę w szerokich masach.

### Giełda pod znakiem przesilenia

Paryż, 8. 11. PAT. Giełda zareagowała na dymisję gabinetu Doumergue'a pewną zniżką papierów państwowych, jednak pod koniec posiedzenia, kiedy nadeszła wiadomość że min. Flandin definitywnie przyjął misję tworzenia gabinetu, ujawniła się tendencja zwyżkowa. W stosunku do dnia wczorajszego podniósł się kurs rent, bonów skarbowych i akcji bankowych. Akcje Banku Francji odzyskały kurs 10.075 fr. poszły również w górę akcje przemysłowe, m. in. huta bankowa zyskała 6 punktów i była notowana po 90 fr.

### Stanowcza odmowa Doumergue'a

Paryż. 8. 11. PAT. Kancelarja prezydenta republiki ogłosiła komunikat, streszczający przebieg dotychczasowych rozmów w sprawie przesilenia gabinetowego. W komunikacie tym podkreślono m. in., iż prezydent Lebrun nalegał na premiera Doumergue'a, aby zgodził się ponownie utworzyć rząd. Premier Doumergue odmówił jednak stanowczo.

### Dlaczego odmówił Laval

Paryż. 8. 11. PAT. Minister Laval, któremu prezydent republiki zaproponował misję tworzenia rządu, oświadczył przedstawicielom prasy, że od-

### Tako rzecze p. Rosenberg:

## Narodowy socjalizm — katakлизmem geologicznym, rasizm — nowem odkryciem Kopernika!

Berlin. 8. 11. PAT. Szef narodowo-socjalistycznego urzędu polityki zagranicznej Rosenberg wygłosił odczyt o wolności nauki. Narodowi socjaliści — oświadczył mówca — uważają się za braci tych, którzy w średniowieczu walczyli o wolność (!?) nauczania (!). Naukę o rasach nazywa Rosenberg wydarzeniem rewolucyjnym, podobnie do odkrycia Kopernika, ruch narodowo-socjalistyczny — zjawiskiem natury, które można porównać tylko z kataklizmami dziejowymi,

powiedział odmownie na tę propozycję prezydenta Lebrun, gdyż uważa, że kierownictwo polityki zagranicznej Francji nie pozwala mu na zajmowanie się jakimikolwiek innymi sprawami.

Odmowa ministra Laval'a zaskoczyła koła polityczne, które zadają sobie pytanie, czy utworzenie nowego rządu nie przyjdzie teraz o wiele trudniej, niż to początkowo przypuszczano. W kołach tych sądzą, że rozwiązanie kryzysu utrudniają deklaracje, jakie złożył minister Herriot i premier Doumergue.

Naskutek odmowy ministra Laval'a, prezydent Lebrun zwrócił się z propozycją utworzenia rządu do ministra Flandin, który misję tę przyjął. Minister Flandin zapowiedział dziennikarzom, że będzie się starał w jaknajkrótszym czasie utworzyć gabinet. Minister Flandin rozpoczął już konferencje, przeprowadzając rozmowy z przewodniczącymi Izby, deputowanymi i senatu oraz z ustępującym premierem Doumergue.

### Herriot popiera Flandina

Paryż. 8. 11. (M) Prezydium komitetu wykonawczego stronnictwa radykalnego ustosunkowało się pozytywnie do desygnowanego premiera Flandina. Herriot został upoważniony do wzięcia udziału w rządzie Flandina. Flandin zwrócił się dziś do Herriota z prośbą o współpracę i uzyskał odpowiedź pozytywną. Natomiast Tardieu, do którego zwrócił się Flandin, uchylił się od udziału w tworzącym się rządzie, oświadczając, że woli pozostać u boku Doumergue'a, którego zmuszono do ustąpienia.

### Socjaliści za udziałem w rządzie „obrony republiki“

Paryż, 8. 11. (PAT). Stała komisja administracyjna partji socjalistycznej wypowiedziała się jednomyślnie za ewentualnym udziałem socjalistów w przyszłym rządzie, by „przeciwstawić siłę republikańską gwałtowi faszystowskiemu“.

Zebranie to zwołane zostało naskutek stanowiska pewnych wpływowych członków partji radykalno-socjalnej, którzy pragnęliby widzieć socjalistów w ewentualnym rządzie „obrony republiki“.

## Szwajcarski dowódca korpusu i jego kontakt z Hitlerem

Bern. 8. 11. PAT. W parlamencie szwajcarskim toczyła się dyskusja nad interpelacją socjalistów przeciwko dowódcy korpusu pułk. Wille. Przedstawiciele lewicy podkreślali, że pułk. Wille zajmując wysokie stanowisko w armji, utrzymywał kontakt z kierownikami ruchu narodowo-socjalistycznego w Niemczech, widział się dwukrotnie z Hitlerem oraz wielokrotnie z gen. Blombergiem

i innymi. W czasie pobytu w Rzymie pułk. Wille mieszkał w ambasadzie niemieckiej i był przedstawiony ministrowi Goebbelsowi.

Pomimo tych zarzutów, grupy zachowawcze większością 93 głosów przeciwko 35 odrzuciły wniosek o dymisję pułk. Wille'go, uważając, że interpelacja socjalistów skierowana jest nie tylko przeciwko osobie pułk. Wille'go, lecz przeciwko całej armji.

### Zbiorowe samobójstwo trzech braci

Sztokholm. 8. 11. PAT. W jednym z domów w Malmoe wydarzył się niezwykle wypadek zbiorowego samobójstwa trzech braci. Dziś rano znaleziono ich powieszonych w zajmowanym wspólnie mieszkaniu. Przyczyna rozpaczliwego kroku jest nieznana.

### DEKRETY EMERYTALNE DLA TRZECH PROFESORÓW UNIW. JAG.

W tych dniach profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Kot, prof. dr. Heydel i prof. dr. Pagaczewski otrzymali dekrety emerytalne. Jak wiadomo, profesorowie ci od roku wskutek skasowania ich katedr nie wykładali na uniwersytecie.

# Kronika krakowska

## DYZURY LEKARZY I APTEK

Dziś mają dyżur nocny lekarze: dr. Gradziński Adam, Starowińska 20, tel. 139-75, dr. Jurkiewicz Amalja, Wrzesińska 9, tel. 134-80, dr. Nowak Tadeusz, Józefitów 21, dr. Pleszowski Ignacy, Jabłonowskich 22, tel. 135-38.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek A—B 43, ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Komopnickiej 3, Krakowska 9, Mogilska 16 i Rynek podgórski 9.

## ZMIANY W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Jak donoszą, na zarządzenie władz centralnych objął tymczasowo funkcje dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie p. Władysław Zychowicz.

Według krążących pogłosek, w najbliższym czasie objąć ma funkcje dyrektora Ubezpieczalni p. Zygmunt Klemensiewicz.

## ATAK GAZOWY NA WODOCIĄGI MIEJSKIE

Wczoraj przedpołudniem został przeprowadzony atak gazowy na Wodociągi Miejskie w Krakowie. Na znak syren zakładowych rozległy się buki wystrząków. Na terenie atakowanym rozlane zostały butle z kwasem solnym, maskujące pękanie bomb gazowych.

Drużyny ratownicze przystąpiły niebawem do akcji ratunkowej. Ratuje się budynki płonące, oraz odkaża teren „zagazowany“. Sygnał syreny zakończył o godz. 11-tej pokaz gazowy.

## PODATEK WODOCIĄGOWY ZA ROK 1935

Ukazało się obwieszczenie Zarządu Miejskiego w Krakowie, o obowiązku złożenia zeznań czynszowych do wymiaru stałej opłaty wodociągowej na rok 1935, z budynków wykończonych po dniu 1 stycznia 1922.

Właściciele tych budynków obowiązani są zeznać czynsze miesięczne płacone w poszczególnych kwartałach 1934 r. przez lokatorów w wymienionych budynkach. W tym celu otrzymują właściciele odpowiednie formularze, które należy złożyć w Wydziale Finansowym — Oddział Skarbowy (Ratusz II, p. drzwi nr. 5) w terminie do 15 listopada, przy równoczesnym okazaniu książeczki czynszowej.

## SPÓR O RACHUNEK — PRZYCZYNA SAMOBÓJSTWA

Jak już wczoraj donieśliśmy, popełniła zamach samobójczy p. Adela K. zam. przy ul. Czarnowiejskiej. Obecnie okazuje się, iż przyczyna rozpaczliwego kroku była nader osobliwa.

Oto p. K. zakupywała mięso u pewnego masarza, gdzie miała otwarty rachunek. Po pewnym czasie otrzymała rachunek na kwotę 37 zł., który wyrównała. Pomimo to rzeźnik upominał się w dalszym ciągu o zapłatę rachunku. Otrzymałszy one gwałtownie od rzeźnika, p. K. przejęła się tem, do tego stopnia, iż porwała rewolwer, pobięła na strych i tutaj postrzeliła się w okolicę serca.

Obecnie przebywa ona w szpitalu, a stan jej nie wzbudza obaw.

## JAKIE BYŁY CENY NA TARGU?

Ceny płacone na placach targowych w Krakowie były wczoraj następujące: mleko niez. litr 16—20 gr. śmietanka 50—60 gr., śmietana 80 gr. do 1.20, ser zwyczaj. 1 kg. 60—80 gr., masło deserowe 2.60—2.80 zł., masło zwyczaj. 2.00—2.20 zł., jaja świeże sztuka 8—10 gr., ziemniaki 1 kg. 7—8 gr., buraki ćw. 8—10 gr., marchew 10—12 gr., cebula 15—18 gr., pietruszka 12—15 gr., seler 18 do 20 gr., jabłka 0.35—1.00 zł., gruszki 0.50—1.40 zł., brzosznice litr 50—60 gr., gęś żywa szt. 3.00—4.00, gęś bita 2.50—3.50 zł., indyk i indyczka 2.50 do 6.00 zł., kaczka żywa 1.80—2.50 zł., kaczka bita 1.50—2.20 zł., kura 2.00—3.00 zł., kurczęta para 1.50—2.50 zł., karp mały 1 kg. 1.30 zł., karp duży 1.80 zł., ezczapak 3.00—3.50 zł., brzana i leszcz 3 zł., wiślane drobne i średnie 1.00—1.20 zł.

## OKRADEŁ POCZEKALNIĘ LEKARZA

Do poczekalni dr. Wilhelma Weisglassa, zam. przy ul. Gertrudy 1. 2 zgłosił się pewien osobnik, chcąc zasięgnąć porady lekarskiej. Korzystając z nieuwagi domowników, skradł on 2 figury bronzowe i ułotnił się z nimi. Szkoda wynosi 500 zł.



## Słynna katedra Westminster

— gdzie w dniu 29. listopada odbędzie się ślub ks. Jerzego z księżniczką grecką Maryną.

## KRADLI W DOBCZYCACH — A UJĘTO ICH W KRAKOWIE

Onegdaj włamano się do sklepu Kółka Rolniczego w Dobczycach. Lupem sprawców padła pewna ilość towarów bławatnych, nieustalonej narazie wartości. Policja krakowska ujęła wczoraj sprawców tej kradzieży w osobach Władysława Unterschütza (lat 19) i Jana Nowaka (lat 18). Skradziony towar odebrano od nich i zdeponowano w tutejszym Wydziale Śledczym.

## AUTOBUS PRZEJECHAŁ NA ŚMIERĆ CYKLISTĘ

Szosa prowadząca z Krakowa do Miechowajechał rowerem Michał Mrozicki (lat 27) rolnik z Cieplic w pow. miechowskim. W pewnym momencie nadjechał autobus a Mrozicki z nieustalonych narazie przyczyn znalazł się pod jego kołami.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala w Krakowie. Tutaj stwierdzono u niego obrażenia głowy, złamanie kręgosłupa oraz złamanie lewego uda. Pomimo pomocy lekarskiej Mrozicki zmarł.

— **ZRZESZENIE LITERATÓW I DZIENNIKARZY HEBRAJSKICH W POLSCE** Oddział w Krakowie zawiadamia, że w niedzielę 11 bm. odbędzie się w sali profesorskiej hebrajskiego gimnazjum (Brzozowa 5) II mesiba, połączona z referatem prof. B. Rappaporta o Rambamie. Początek o godz. 7-mej. Goście mile widziani.

— **DZISIEJSZE POSIEDZENIE RADY GMINY ŻYDOWSKIEJ** rozpoczyna się o godz. 6:30 wieczór, a nie o 7:30, jak mylnie podano wczoraj.

— **Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWGRUŻLICZEGO** komunikują nam: Tegoroczna akcja półkolonij wakacyjnych Towarzystwa, umieszczonych w parkach miejskich Dra Jordana i Podgórskim, z których to półkolonij korzystało przeciętnie około 600 dzieci dziennie przez cały okres wakacji, dała bardzo dobre wyniki nie tylko pod względem zapobiegawczym, ale i wychowawczym. Wydatki na prowadzenie półkolonij wyniosły ogółem kwotę 10.286.86 zł (w tem samo utrzymanie dzieci 8.208.50 zł). Dochody, a mianowicie subwencje i ofiary 8.302.05 zł; różnicę kwocie w kwocie 1.984.81 zł pokryło Towarzystwo z własnych funduszy.

## WISŁA IB—MAKKABI

W niedzielę 11 bm. odbędzie się na boisku Makkabi o godz. 2:15 pop. ciekawe spotkanie o puhar KZOPN-u między powyższymi drużynami.

— **SEKCJA NARCIARSKA ŻKS. MAKKABI KRAKÓW.** W każdą sobotę i niedzielę odbywają się biegi na przełaj, jako dalsza część zaprawy narciarskiej. Zbiórka o 8:30 rano na przystani wioślarskiej przy moście Dębickim (strój sportowy oraz kijki narciarskie).

— **SEKCJA NARCIARSKA ŻYD. TOW. GIMNASJUM** komunikuje: Kurs zaprawy narciarskiej odbędzie się jutro, w niedzielę, o godz. 3:30 na sali Z. T. G.

## KOMUNIKATY:

— **DZIŚ W SOBOTĘ W KRAKOWIE:** Bar-Kadimah 7:30 uroczysty konwent recepcyjny. Haawed: 3 pop. referat N. Birnhacka nt. „Palestynografja w pojęciu starym, a obecne położenie w Palestynie“, „Akiba“ I. 11:30 „Gasz Iwri“, 5 zbiórka gdudu I, Haszachar-Przedświt 4:30 pop. dalszy ciąg plenarnego zebrania z czwartku, Hitachdut, Sarego 7 — 3:30 pop. referat mgra Klemensa Goldfarba nt. „Drogi młodzieży żydowskiej“, Uniw. Ludowy przy Bnej Sjon, 3:30 pop. referat tow. Izaka Sterna: „Historja Żydów w Polsce“, Zaw. Związek Handlowców 3 pop. zebranie handlowców branży bławatnej. Irgun Haiwrim 3:30 pop. zbiórka z ref. tow. Lipschütza, 8 wiecz. pieśni hebrajskich z udz. Maksa Löwa, Arlosorowa 8 wiecz. referat tow. mgr. A. Lissera: „Społeczne formy kolonizacji w Palestynie“, Poale Sjon 3:30 pop. zebranie członków i sympatyków, Brurja 3 pop. referat tow. J. Schreibtafla: „Emancypacja kobiety w świetle judaizmu“, Chug Iwri 8 wiecz. referat prof. Salmama o języku hebrajskim, Hatchija 3 pop. „Mesiba Oneg Szabat“ z ref. mgr. Kohanego, Młode WIZO 4 pop. plenarne zebranie z ref. p. Lantlichta.

— **NOWE DROGI DO RACJONALIZACJI KSIĘGOWOŚCI.** Dziś o godz. 7 wiecz. wygłosi w lokalu Żyd. Średniej szkoły Handlowej ul. Stradom 10 na powyższy temat odczyt p. L. Feniger z Hagi, członek Holenderskiego Związku ekspertów księgowych w Amsterdamie.

Odczyt odbędzie się w języku niemieckim. Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny.

— **ŻYD. TOW. MUZ.** Walne Zgromadzenie dziś 6 pop. w lokalu Zj. Kob. Żyd. Mikołajska 6.

— **LITART! LITART!** Wieczór dyskusyjny pt.: „Słuchajcie: awangarda!“ odbędzie się dziś w sobotę w sali 62 Coll. Nov. (gmach główny U. J.). Mówią: Juljus Bronner — światopogląd awangardy; Ada mPolewka — ideologia społeczna awangardy; Adam Polewka — ideologia społeczna awangardy; Lech Piwowar — zdobycze poetyckie awangardy. Początek o godz. 7.15 wieczór.

— **ZARZĄD STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO“** uzyskał subwencję z Województwa Krakowskiego na utrzymanie 21 członków Stowarzyszenia, poszkodowanych przez powódź.

— **KONFERENCJA „MIZRACHI“ W TARNOWIE.** Konferencja krajowa org. „Mizrachi“ mająca się odbyć 18 bm. została odroczone na 25 i 26 grudnia w Tarnowie.

## DYWANY, CERATY, LINOLEUM A. NUSSBAUM, DIETLA 45

## Epidemia we wschodniej Małopolsce

Lwów, 9. 11. (O). W Małopolsce Wschodniej od kilku tygodni panuje epidemia czerwonki. Ponadto zanotowano wiele wypadków dyfterji oraz szkarlatyny. W województwie stanisławowskim — wedle statystyki — zmarło w ostatnich dniach 400 osób na czerwonkę.



**SOBOTA, 10 LISTOPADA.**

Kraków (304,3) 6,45 Audycja poranna, 7,40 Program i koncert reklamowy, 11,57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, 12,03 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne i przegląd prasy polskiej, 12,10 Z Warszawy: koncert zespołu Zygmunta Grossmana, 13 Z Warszawy: dziennik południowy, 13,05 Muzyka z płyt, 15,30 Z Warszawy: wiadomości o eksporcie polskim, 15,35 „Harcerska watra“, 15,45 Najnowsze nagrania z płyt, 16,30 Ze Lwowa: wesołe audycje dla dzieci, 17 Z Warszawy: duety na sopran i contr-alt w wyk. Bronisławy Marwidówny i Lucji Czechowiczówny, 17,15 Z Poznania: koncert poświęcony pamięci Juljusza Klengla, — poprzedzi krótkie słowo wstępne. Wykonawcy: Z. Butkiewicz, A. Rösler, J. Ziółkowski, (wiolonczele), Fr. Łukasiewicz (fort.), 17,50 Z Warszawy: odczyt z cyklu „Dom i rodzina“ pt. „Przeprowadzka“ wygl. p. Karolina Beylinówna, 18 „Co sływać w świecie?“ w opr. Dr. Jana Reguły, wicesekr. U. J. 18,10 Wiadomości bieżące, 18,15 Z Warszawy: recit. fort. Ireny Kaszowskiej, 18,45 Z Warszawy: reportaż: „Jak pracujemy w radio“ wygl. p. Bohdan Pawłowicz, 19 Z Warszawy: utwory na skrzypce z tow. fortepianu w wyk. p. Jerzego Stefana, 19,20 Z Warszawy: odczyt: „Bochnia — miasto soli“ wygl. p. Zygmunt Młynarski, 19,30 Muzyka z płyt, 19,45 Program na dzień następny, 19,50 Z Warszawy: wiadomości sportowe, 19,55 Lokalne wiadomości sportowe, 20 Z Warszawy: muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Emilia Zielińska (cytra) i Zygmunt Dorjan (saxofon), przy fort. prof. Ludwik Urstejn, 20,45 Z Warszawy: dzien. wiecz. i „Jak pracujemy w Polsce“, 21 Ze Lwowa audycja liter.- muz. „Szlakiem zwycięskiej piosenki“, 21,45 Z Warszawy: szkic literacki wygl. p. Stan. Ryszard Dobrowolski „Czem jest niepodległość dla najmłodszej literatury“, 22 Koncert reklamowy, 22,15 Z Warszawy: muzyka taneczna, 22,30 Specjalna audycja dla Polonii zagranicznej, 23 Wiadomości meteorol. dla komunikacji lotniczej, 23,05 Z Warszawy: Teatr Wyobraźni: „Łoża

Szyderców“, 23,35 Muzyka taneczna z płyt, 24—1 Z Warszawy: muzyka taneczna z dancingu „Paradis“.

Warszawa (1345) 6,45—15,35 p. Kraków, 15,35 Przegląd giełdowy, 15,45—18 p. Kraków, 18 Kącik dla młodzieży wiejskiej, 18,10 „Życie kultur. i artyst. stolicy“, 18,15—1 p. Kraków.

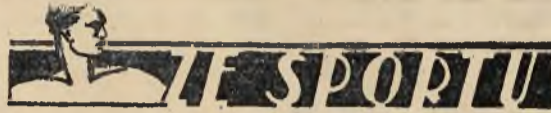
Katowice (395,8) 6,45—15,35 p. Kraków, 15,35 Z życia Zw. Młodz. Polskiej, 15,40 „Strażak śląski“, 15,45—18 p. Kraków, 18 Skrzynka pocztowa Cioci Heli dla dzieci, 18,15—1 p. Kraków.

Lwów (377,4) 6,45—15,35 p. Kraków, 15,35 p. Warszawa, 15,45—18 p. Kraków, 18 „Wspomnienia legionowe“ — dr. Rogowski, 18,15—1 p. Kraków.

Wiedeń (506,8) 12, 17,35 Koncerty popularne, 10,45 Kwintet F-dur Brucknera, 20,30 Radjokabaret, 22 Koncert wieczorny, 23,45 Muzyka taneczna.

Paryż (1648) 21 „La Perichole“ — operetka Offenbacha.

Mediolan (368,6) 19,30 Muzyka lekka, 20,45 „Madame Butterfly“ — opera Puccini'ego.



**BOKERSKIE MISTRZOSTWA POLSKI JUŻ ROZŁOSOWANE.**

Onegdaj odbyło się w Poznaniu losowanie drużynowych mistrzostw Polski w Poznaniu.

W mistrzostwach tych weźmie udział siedem następujących drużyn: Warta (zeszłoroczny mistrz Polski), Kujavia, Gedanja, IKP. Makkabi (W-wa), mistrz Śląska (najprawdop. IKB) i mistrz Krakowa najprawdopodobniej Wawel.

Pierwsze mecze rozegrane zostaną dnia 2 grudnia, a mianowicie: Gedanja—IKP w Gdańsku, Kraków—Makkabi w Krakowie, Kujavia - mistrz Śląska, w Inowrocławiu, Warta przechodzi do dalszych walk walkowerem. 16 grudnia walczyć będą: zwycięzca meczu: mistrz Krakowa—Makkabi z poznańską Wartą, oraz zwycięzca meczu Kujavia — mistrz Śląska ze zwycięzcą meczu Gedanja — IKP.

Następnie 30 grudnia odbędą się mecze następujące: Warta ze zwycięzcą meczu Śląsk—Kujavia i zwycięzca meczu IKP—Gedanja ze zwycięzcą meczu mistrz Krakowa — Makkabi.

Dalsze mecze zostaną rozlosowane dodatkowo w terminie późniejszym.

Warto zaznaczyć, że tegoroczne mistrzostwa odbywać się będą według nowego systemu. Innowacja polega na tym, że spotkania grupowe w pierwszym rzucie rozegrane zostaną systemem puharowym z odpadaniem, a dalsze spotkania mistrzów grup systemem mistrzowskim t. zn., że każdy walczy z każdym.

Przewidziane są wobec tego spotkania trzecie decydujące w wypadku, o ile dwa kluby zdobędą jednakową ilość punktów.

**MECZ BOKSERSKI MAKKABI (W-WA)—BTK.**

Mistrz Warszawy Makkabi zakontraktował mecz z mistrzowską drużyną Węgier B. T. K. Mecz ma się odbyć w Warszawie dnia 18 listopada.

**ECHA MECZU BOKSERSKIEGO WAWEL—WISŁA.**

Zarząd krakowskiego związku bokserskiego postanowił ukarać Wisłę za opuszczenie ringu w czasie meczu z Wawelem grzywną w wysokości 50 zł., pozatem dwaj zawodnicy Wisły: Mieczysławski i Majka zostali zdyskwalifikowani na 6 miesięcy za rzucenie rękawicami w sędziego. Kierownik sekcji bokserskiej Wisły p. Zychoń został zawieszony w swoich czynnościach aż do czasu ukończenia dochodzenia.

**NIEPOWODZENIE MECZÓW PRZY ŚWIELE ELEKTRYCZNEM.**

Bruksela była pierwszym miastem, które skonstruowało idealny stadion sportowy, zaopatrzone w światło elektryczne, pozwalające na rozgrywanie wieczorami meczów piłkarskich.

Nowy ten pomysł, mający głównie na celu urządzenie meczów w dni powszednie, zakończył się fiaskiem finansowym i belgijski Związek zakończył jest zrezygnować z dalszych meczów wieczornych.

Oświetlenie elektryczne boiska wykorzystywane będzie odtąd jedynie dla treningów w porze zimowej.

Próby rozgrywania meczów wieczornych w Paryżu i Londynie również skończyły się niepowodzeniem.

**dla palących PRIMADONT.**  
JEDYNA PASTA DO ZĘBÓW - USUWA NAŁOT TYTONIOWY.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA**  
są łagodnym środkiem przeczyszczającym, usuwają obstrukcję, uporczywe zaparcie, wydalają substancje gnilne, ztruwojące organizm.

**Reklama dźwięgnia handlu**



**napada ze zwiepciadkiem**

wypadnie zawsze korzystać o ile Pani dba o świeży młody wygląd i osłuje stale oprócz otrąbek i kremu — subtelną, dobrze dobraną do karnacji i ściśle przylegającą



**POLSKA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH**



najlepsze z najlepszych.

ZARAZ do wynajęcia pokój, z utrzymaniem, lub bez, dla pań lub panów: Dietla 111, I. piętro

TKALNIA płóciem lnianych w Krakowie, Bożego Ciała 29, wyrabia też ze szmatek, starej garderoby, trwałe, ładne chodniki i dywany. 248g

**ŚWIATOWEJ SŁAWY HAYA PUDER MYDŁO i KREM**  
ZALECANY PRZEZ POWAŻNI LĘKARZKI DLA ZDROWIA DZIECI DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH i DROGIERNIACH  
SKŁAD GŁÓWNY: APTEKA S. HAY, LWÓW  
KAZIMIERZOWSKA 31. - KOŁĄTAJA 12.

**KAWĘ CODZIENIE świeżo paloną**

Nr. I. zł. 13-60 za 1 kg.	Nr. V. zł. 6-80 za 1 kg.
II. 12- " " "	VI. 6- " " "
III. 9-20 " " "	VII. 4-40 " " "
IV. 8- " " "	

poleca  
**WOJCIECH OLSZOWSKI**  
Kraków, Mały Rynek róg ul. Szpitalnej  
Przy zakupie kawy daje bonę premjowe.

DLA ZDROWIA JEDYNIIE TO, CO NAJLEPSZE!  
COKOLWIEK DROŻSZE — WIELOKROTNIE LEPSZE!  
PREZERWATYWY

**ERNEST YVONNE & VILMA**  
Kawiarnia „Feniks“  
Tel. 160-10 Kraków  
167-79 Św. Jana 2

**Lokale**

**PRZECHOWANIE** mebli i towarów w suchych składach, oraz najtaniej **PRZEPROWADZKI** — nskutecznia „HERMES“ Biuro spedycyjne, Kraków, Stolarska 13.

**DUŻY** pokój komfortowo umeblowany dla Pana (i) na stanowisku, od 1 grudnia do wynajęcia: ul. Sarego 18, m. 5. 286g

**DO** wynajęcia sklep przy ul. Kopernika 22. Wiadomość u gospodarsza tamże. 1380kr

**MIESZKANIE** z 2 pokojami, kuchni, przedpokoju, ul. Kujawska 17 — zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Grodzka 49 m. 5. 1370kr

**2 POKOJE** kuchnia, kom fort, Grodzka 20, II. piętro, na cele przemysłowe do wynajęcia. Tamże 1 ubikacja na pracownię. Wiadomość u dozorczy.

**MIESZKANIE** 3 pokojowe z komfortem, blisko stacji zaraz do wynajęcia: Friedhaber, Andrychów. 1386kr

**MIESZKANIE** 2-pokojowe, kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, — do wynajęcia: Kujawska 26 1382kr

**PANA** jako drugiego do elegancko umeblowanego pokoju poszukuję. Zgłoszenia: Sebastjana 17 m. 6. 307g

**ZAMIENIĘ** 3-ch pokojowe, komfortowe mieszkanie na I. piętrze z balkonem, na 2-u pokojowe komfortowe, na I. piętrze lub wysokim parterze, w okolicy Stradomia lub Dietla. Zgłoszenia: telefon 146-31 od godz. 10—1-szej. 309g

**PRZYJMĘ** na mieszkanie pana lub pannę (ew z utrzymaniem). Wiadomość: Miodowa 18, m. 8 III, piętro.

# ZNIŻONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5.—  
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10.—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—  
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—

Drobne ogłoszenie za słowo **10 gr.** Dla poszukujących pracy . . . **5 gr.**

== Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniła jest u dołu niniejszej strony. ==

## Wolne posady

**KORESPONDENTKA** — buchalterka znajdzie zajęcie na godziny popołudniowe. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Hurtownik“ 296g

**POSZUKUJĘ** zdolnego cholewkarza (rychter). — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „100“ 295g

**URZĘDNIK** branży węglowej, dobrze się prezentujący, poszukiwany za stałym wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Dzielnik“ do Adm. „N. Dziennika“ 282g

**POSZUKUJĘ** buchaltera i korespondenta z ukończoną szkołą handlową i dwuletnią praktyką. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Rzetelny“ 291g

## Nauka i wychowanie

**KSIEGOWOŚCI, KORESPONDENCJI, STENOGRAFJI, KALIGRAFJI, MASZYNOPISM** i t. d.

nauczysz się najpewniej na znanych kursach handlowych

**FEINBERGA** Starowiślna 28. Zgłoszenia także na lekcje indywidualne przyjmuje się codziennie. 1097kr

**NAUKĘ JEZYKÓW:** angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego. w Instytucie Ansona — Kraków, Szewska 17, — rozpocząć można każdej chwili. — Zamiejscowym wysyłamy znakomite samouczki „ARGUS“, zastępujące w zupełności nauczyciela. Żądać prospektów. 1314kr

**ZAWIADAMIAM**, że po dłuższej przerwie rozpoczęłam lekcje języka angielskiego. Rodowita Angielka Miss Vickery, Kraków, ul. Kremerowska 3, m. 14. 299g

**HEBRAJSKIE**, angielskie kursa specjalnie dla dorosłych, organizuje akademik, również indywidualnie nauca. Opłaty minimalne. Oferty do Adm. „N. Dziennika“ pod „Rutynowany“ 298g

**ANGLIK** udziela lekcji konwersacji, literatury. Pojedynczo, grupami. Ceny przystępne. Oferty „Pedagog“ N. Dz. 4875g

**HEBRAJSKIEGO**, angielskiego, metodą Lektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, niskie opłaty. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Beze!“ 308g

**AKADEMIK**, rutynowany korepetytor-pedagog skrzypek i altista, poszukuje guwernerki, korepetycji lub innego zajęcia zarobkowego (orkiestra, biuro). Zgodzę się na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Dziennika“ pod „Wy nagrodzenie skromne“.

## Posad poszukują

**MŁODA** panna, emigrantka z Niemiec, udzieli lekcji francuskiego, angielskiego, niemieckiego, gry na fortepianie, wzajemnie za mieszkanie z utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Studentka“ do Admin. „N. Dziennika“ 298g

**ZASTĘPCA** branży żelaznej — naczyń kuchennych — (Krakowianin, osiadły w Warszawie), znający doskonale klientelę, przyjmie przedstawicielstwo na Warszawę. Zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika“ pod „Ferrum“ 290g

**WYKONUJĘ** modne skóry rżane i filcowe kołnierzyki, paski, mankiety, guziki, rękawiczki, solidnie i tanio: Dietla 75/12. 310g

**FORTEPIANY, PIANINA STROI, NAPRAWIA** — Rom, Bożego Ciała 10 — telefon 166-20. 305kr

## Sprzedaj

**SKLEP** delikatesowo-cukierniczy, ładnie urządzone, centrum Krakowa, sprzedam. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Doskonała egzystencja A.“ 315g

**3 Słowa . . . . .**  
**Altwater**  
**Gessler**  
**Bielsko**

**ZYSKASZ**, kupując maszynę do pisania zamiast pokutnie, tylko wprost w składzie u Löwensteina. Kraków, Zwierzyniecka L. 11. Nawet najtańsza maszyna z gwarancją.

**OKULARY** — **NAJTANIEJ** optyk **GRÖSSLER**, — Kraków, Grodzka 41, telef. 126.00

**WYTWÓRNIA** mebli — Najder, Kraków, Krowderska 33, telefon 176-43 lokal wystawowy ul. Basztowa 13 (Feniks) posiada na składzie gotowe meble. Wykonuje zamówienia według najnowszych projektów. Ceny przystępne. 1368kr

**FORTEPIAN** angielski, niedrogi: Podgórze, Widok 6/6, Parkowa, Placem Lasoty. 1377kr

**UWAGA!** Nadszedł świeży transport skór, rękawiczek i na przybrania do sukien, po cenach najniższych. Poleca: **H. L. OFFMAN**, Kraków, ul. **DIETLA 53.** 303g

**PIANINO** sprzedam światowej marki, bardzo dobrego stanu: Kraków, Nowa Olsza, Idzikowskiego 21, I. piętro, Szarawowa. 300g

**SINGERA** maszyny specjalne mereżkarki, dziurkarki, endlarki, plisówki (overlock) i inne okazjnie sprzedaje: Firma — „Secondhandmachine“ — Katowice, Gliwicka 24 a 1323kr

## Różne

**KORZYSTAJCIE** z niebywałej okazji! — Chem Pralnia i Farbiarnia **KRAKOWIANKA** Centrala: Starowiślna 18 Tel. 162-67. W nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym darmo czyści wszelkie swetry i pulowery wszystkim Klientom, — przy podaniu garderoby do czyszczenia za zł. 10 Uwaga! Ceny rekordowo niskie. 255g

**POSZUKUJĘ** do dużego lokalu, z ładnymi wystawami, w śródmieściu — spółnika do założenia działu galanterijnego na dobrych warunkach. Oferty do Adm. „Now. Dziennika“ pod „Punkt pierwszorządny“ 283g

**MEBLE KUCHENNE**, — **PRZEDPOKOJOWE**, pierwszorzędne, nowoczesne — pokoje dziecięce poleca Petzenbaum, Rynek gł. 12, Pasaż.

**FIRANKI**, kapy, serwety, kilimy, poleca najtańszej artystycznej pracowni Holcerowej, Kraków Jasna 8. 199g

**MEBLE KUCHENNE**, przedpokojowe i pokojowe poleca najtańszej — Offner, Kraków, Mały Rynek 4. 229g

**PROF.** gimnazjalny przyimie na mieszkanie ucznia (cę) z utrzymaniem, ewentualnie pomoc w nauce. Zgłoszenia pod „Tro skłiwa opieka“ do Adm. „N. Dziennika“ 1379kr

**SIOSTRY PIELEGNIAKI** kwalifikowane, Kraków, Józefińska 29, — telefon 120.44. 5151kr

**WYTWÓRNIA PYJAM**, ul. Kołetek 1, III. piętro została przeniesiona do **FRONTOWEGO LOKALU** w tym samym domu **OD UL. STRADOM 17** — poleca bonjourki, szlafcoki, pyjamy, ubrania narciarskie i wiatrówki po cenach specjalnie niższych. 1349kr

**STROICIEL** Bild obniżył znacznie cenę: Podgórze, Widok 6/6. Telef. 177-72.

**SZYLD** emaljowany zamawiaj wprost w fabryce, tanio, szybko, solidnie: „Emaljarnia“, Fabryka szyldów emaljowanych, Kraków, Dietla 81 telef. 147-39.

**FORTEPIANU** koncertowego poszukujemy do sali koncertowej za miesięczną opłatą. Zgłoszenia: Dietla 52, m. 1, tel. 158-96 287g

**ZA** drobną wpłatą wypożyczysz ostatnie nowości powieściowe, naukowe. Wysyłka na prowincję wybitnie udogodniona. — „ALFA“ Wypożyczalnia, Jagiellońska 8. 1326kr

**PIECZĄTKI** kauczukowe, metalowe i do sygnowania skrzyń, worków Aleksander Fischhab, — Kraków, Grodzka 46. 1387kr

**KWIATY** do sukien, modele wiedeńskie, na skądzie i na zamówienie — Kraków, Zamenhofa 13 m. 5. 1385kr

## Matrymonjalne

**ADWOKAT** lat 34, przystojny, pragnie poznać pannę wybitnie przystojną, kulturalną i poważną w celu matrymonjalnym. Podobna pożądana. Nie anonimowe zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Przypadek“ 1376kr

## Administrację domów we Wiedniu

tanio i bardzo solidnie obejmuje:  
**Racker's Realitätenbüro, Wien II. Taborstrasse 52 B.** Najlepsze referencje.

**DOBRE** prosperujący interes w Katowicach — (wyrób trykotaży), spowodowany wyjazdem sprzedam. Potrzebna gotówka 25 tysięcy złotych. Zgłoszenia pod „Dobry egzystencja“ do Adm. „N. Dziennika“ 1384kr

**ŁÓŻKA** POŁOWE, specjalnie trwałe. **TAPCZANY**, materace, otomany poduszki, rozkładanki — wszelkie reparacje, trwałe, tanio: — Wytwórnia **TAPICERSKA** Schnitzera, Starowiślna 85, schodki. Telefon 145-79.

**MEBLE pierwszorzędne najtańszej**  
**ARTUR SPIRA, Kraków**  
Starowiślna 36 Rynek gł. 15

**LICHTARZE** srebrne, kapy pluszowe, okazjnie do sprzedania: Sebastjana 20, m. 18 od godz. 10 — 4-tej. 297g

**KOMPLET** NACZYŃ kuchennych **50 PRZEDMIOTÓW** tylko Zł. 49: Skład fabryczny „METAL“ Dietla 58. 1374kr

**DYWANY** ręczne, kilimy: „Dywan“, Kraków. Kingi 9. Naprawa, czyszczenie, strzyżenie, prostowanie. 552kr

**SKLEP** spożywczy z urządzeniem i towarami — spowodowany wyjazdem okazjnie do sprzedania — Starowiślna 78. 245g

**PRENUMERATA:** w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika . . . . . miesięcz. Zł. 5'00, kwart. Zł. 15'00  
Na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . . „ 4'30 „ „ 12'00  
Zagranicą z przesyłką pocztową . . . . . „ 7'50 „ „ 22'50

**OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

**CENY** w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10'—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone